

# DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok IX nr 5 (2633)

Łódź, wtorek 6 stycznia 1953 r.

## Naród francuski domaga się rządu niezawisłości narodowej i pokoju

PARYŻ. Jak donosi „L'Humanité”, akcja mas ludowych pod hasłem utworzenia rządu niezawisłości narodowej, i pokoju, przybiera stale na sile. Związki zawodowe, poszczególne załogi fabryk, organizacje społeczne wysyłają do prezydenta Auriola i do rządu pisma, żądające utworzenia rządu, który strzegłby niezawisłości narodowej, pokoju i swobód konstytucyjnych.

Robotnicy w Le Bousquet d'Orbe (departament Herault) zrzeszeni w CGT i FO przesyłali do prezydenta republiki list, domagający się utworzenia rządu, który „zadośćuczyniłby

żądaniom robotników i szanował konstytucję”. W zagłębiu Sambre odbyły się w kilku szychach krótkotrwałe strajki. Załogi tych szych wysłały delegację do władz i pismo do prezydenta Auriola.

Sekcje CGT i chrześcijańskich związków zawodowych robotników zakładów „Aytre” w La Rochelle wystosowały do prefekta pismo, domagające się utworzenia rządu, który zwołałby komisję układów zbiorowych i szanował swobody demokratyczne i związkowe. Pracownicy sanatorium Belle Air, należący do różnych ugrupowań związkowych skierowali do deputowanych Indre et Loire listy, apelując, aby udzielił inwestytury, tylko takiemu premierowi, który zobowiąże się uwzględnić słuszne żądania mas pracujących. Załoga fabryki papierosów w Marsylii wystosowała do Zgromadzenia Narodowego depeszę, domagającą się utworzenia rządu, który zwolniłby Le Leapa i wprowadził w życie statut urzędniczy. Listy do prezydenta z podobnymi żądaniami wysłał robotnicy kilku fabryk w Brest, mieszkanczy Barentin (dep. Seine Inferieure) i wiele innych.

## Depesza kondolencyjna Przewodniczącego Rady Państwa z powodu zgonu L. Różyckiego

WARSZAWA. Przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki przesyłał na ręce wdowy po wielkim kompozytorze Ludomirze Różyckim depeszę treści następującej: „W związku z bolesną stratą jaką poniosła polska kultura i sztuka i Pani obojście, przesyłam wyrazy serdecznego żalu i współczucia”.

Przewodniczący Rady Państwa  
(—) Aleksander Zawadzki

## Poprawa bytu nauczycieli

WARSZAWA. W trosce o dalszą poprawę sytuacji materialnej nauczycieli Prezydium Rządu powzięło uchwałę w sprawie uregulowania stawek wynagrodzenia nauczycieli za godziny nadliczbowe i kontraktowe, za wychowawstwo klasowe, za prowadzenie pracowni szkolnej i biblioteki szkolnej.

## Strajk 10 tys. robotników w Singapurze

PEKIN. Jak donosi Agencja Nowych Chin, dnia 29 grudnia ub. roku rozpoczął się w Singapurze strajk 10 tysięcy robotników zatrudnionych w angielskiej bazie morskiej. Praca w tej największej bazie angielskiej na Dalekim Wschodzie została wskutek strajku całkowicie sparaliżowana. Przedstawiciel angielskich władz w Singapurze przyznał, iż strajk znacznie opóźnia remont angielskich statków wojennych.

## Goście z Południowej Ameryki i Afryki w Łodzi



W niedzielę, 4 bm. przybyła do Łodzi 30-osobowa grupa uczestników wiedeńskiego Kongresu Narodów w Obronie Pokoju — delegatów krajów Ameryki Łacińskiej i Południowej Afryki. M. in. wśród przybyłych gości znajdowali się delegaci Argentyny, Chile, Kolumbii, Wenezueli, Urugwaju, Boliwii, Paragwaju i Peru. W imieniu Łódzkiego Komitetu Obrony Pokoju powitał przybyłych — prof. Remigiusz Bieźanek, zaś w imieniu Woj. KOP — rektor Emil Paluch.

W pierwszym dniu pobytu w Łodzi nasi goście odwiedzili zakłady im. Harnama, gdzie oglądali występy czaiowego łódzkiego świetlicowego baletu. W dniu wtorkowym grupa bojowników o pokój z Atlantyku spotkała się z załogą Kombinatu Włókienniczego w Piotrkowie. Spotkanie to upłynęło w nadzwyczaj serdecznej atmosferze. Goście nasi wyrazili robotnikom kombinatu podziw dla osiągniętej polskiej klasy robotniczej na polu pokojowego budownictwa. W godzinach wieczornych pobyt miłych gości w Łodzi zakończyło spotkanie z młodzieżą wyższych uczelni — w Domu Akademickim przy ul. Bystrzyckiej. (zn.)

Na zdjęciu — Kornelia Wiedeńska delegatka Łodzi na wiedeński Kongres Narodów w Obronie Pokoju rozmawia z gośćmi z Ameryki Łacińskiej i Południowej Afryki.

## Przybycie chińskiej delegacji rządowej do Warszawy

W dniu 4. 1. br. przybyła do Warszawy chińska delegacja rządowa dla wypracowania planu realizacji umowy o współpracy kulturalnej polsko-chińskiej na rok 1953.

Na czele delegacji chińskiej stoi minister Kultury Centralnego Rządu Chińskiej Republiki Ludowej Szeń Jen-ping. Na dworcze przybyłych witali: minister Kultury i Sztuki Wł. Sokorski, sekretarz generalny Komitetu Współpracy Kulturalnej z Zagranicą, ambasador J. K. Wende oraz przedstawiciele Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Szkolnictwa Wyższego, Kultury i Sztuki oraz Oświaty. Na dworcze był również obecny ambasador Chińskiej Republiki Ludowej w Polsce Tsen Jun-szuan w otoczeniu członków ambasady.

## Rozumiemy jej słuszność i celowość

### Robotnicy łódzcy, chłopci i inteligencja o Uchwale Rządu w sprawie regulacji cen i płac

Opublikowana w niedzielę uchwała Rady Ministrów w sprawie zniesienia bonowego zaopatrzenia, regulacji cen, ogólnej podwyżki płac i zniesienia ograniczeń w handlu nadwyżkami produktów rolnych została przyjęta przez łódzki świat pracy z wielkim zainteresowaniem.

W niedzielę, już we wczesnych godzinach rannych — w wielu kioskach zostały wykupione gazety. Przed kioskami i w mieszkaniach, w zakładach pracy i kinach — ludzie pracy wyrażali swe uznanie dla nowej uchwały Rady Ministrów, zmierzającej do poprawy warunków bytowych dla szerokiej mas naszego narodu.

Poniżej publikujemy szereg wypowiedzi na temat uchwały uzyskanych przez członków naszej Redakcji od przedstawicieli różnych zawodów.

### Feliks Ziemiak urzędnik DOKP

Ostatnio zauważyliśmy w ruchu pasażerskim na kolejach olbrzymi wzrost ilości podróży z kosztami, paczkami i bagażem ręcznym, którzy z wiosną i osad jechali do większych ośrodków przemysłowych i dużych miast. Byli to przeważnie poskarżeni, spekulanci, handlujący żywnością.

Ustalone na niskim stosunkowo poziomie pasażerskim taryfy kolejowe ułatwiały tym handlarzom korzystanie z komunikacji, powodując przeciążenie komunikacji osobowej i utrudnienia dla ludności pracującej dojeżdżającej do swych zajęć. Podwyżka taryfy kolejowej w poważnym stopniu ułagodzi ten proceder, a zarazem przyczyni się do usprawnienia ruchu pasażerskiego na kolejach.

My, pracownicy kolejowi szczególnie rozumiemy słuszność tego punktu Uchwały Rady Ministrów — wiemy, że zmiana ta zmierza również do ustalenia równowagi na rynku na podstawie nowych, ustabilizowanych cen wszystkich towarów.

### Eugenia Zawlik tkaczka z ZPB im. Marchlewskiego

Uchwała Rady Ministrów z dnia 3 stycznia br. idzie po linii naszych życzeń. Przecież my, kobiety pracujące wycekiwałyśmy momentu zniesienia bonów. W sprzedaży bezbonowej kupimy wszystko, co nam będzie potrzebne. Wprawdzie po wyższych cenach niż do tej pory, ale przecież będziemy więcej zarabiali. Wierzę, że jeśli nawet początkowo będzie to trudności, to w niedalekiej przyszłości uchwała doprowadzi do polepszenia bytu. Gość bowiem ona przede wszystkim w parkaszy A ma na celu rozwój naszej gospodarki.

Jestem pewna, że jeśli będzie dobrze pracować, to zarobek mój starczy na pokrycie moich potrzeb.

### Dr med. Józef Sztulman kierownik Oddziału Zdrowia przy ul. Leczniczej 6

Jako lekarz widzę, że Uchwała Rady Ministrów z dnia 3 stycznia br. przynosi duże korzyści na moim odcinku pracy. Uchwała przewiduje zwiększenie odpłatności za leki, ale przewiduje również, że osoby cierpiące na choroby chroniczne, płacą za niezbędne dla leczenia ich schorzeń le-

ki, w dalszym ciągu 10 proc. ceny.

Poważnym udogodnieniem będzie przewidziany w Uchwale punkt, mówiący o tym, że lekarz rejonowy może zapisać pacjentowi do 1 miliona jednostek penicyliny bez akceptacji kierownika obwodu, która dotychczas była potrzebna.

Poza tym środki opatrunkowe dla emerytów i inwalidów dotychczas płatne, będą obecnie wydawane na recepty lekarskie całkowicie bezpłatnie.

Tak więc Uchwała Rady Ministrów przynosi w dziedzinie lecznictwa wiele celowych i pożytecznych dla ubezpieczonych zmian.

### Mgr Kazimierz Dziennicki urzędnik Wydz. Finansowego Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi

Zapoznałem się dokładnie z Uchwałą Rady Ministrów z dnia 3. 1. 1953 roku w sprawie zniesienia bonowego zaopatrzenia, regulacji cen, ogólnej podwyżki płac i zniesienia ograniczeń w handlu nadwyżkami produktów rolnych i stwierdzam, iż uchwała powyższa była koniecznością obecnej chwili.

Niektóre artykuły żywnościowe posiadały zbyt niskie ceny — mam na myśli chleb — w stosunku do cen mięsa i tłuszczów na wolnym rynku. Spekulanci więcej wykupywali go masowo, karmiąc nim trzodę chlewną i bydło. Obecnie, po zmianie cen, nie będzie już tego zjawiska.

Ustawa przewiduje zniesienie wszelkich ograniczeń w handlu, zwiększenie masy towarowej na rynku, łatwiejsze i lepsze zaopatrzenie świata pracy w wszelkiego rodzaju artykuły spożywcze.

Jako urzędnik finansowy uważam — po dokładnym obliczeniu — że otrzymana przez nas podwyżka uposażeń będzie ekwiwalentem, zdolnym do pokrycia różnicy powstałej po zmianie cen.

(Dalszy ciąg na str. 5)

**Jak łódzcy  
profesorowie ekonomi  
komentują uchwałę  
Rządu w sprawie  
regulacji cen i płac  
— czytajcie na str. 3**

## W listach do Bolesława Bieruta ludzie pracy całego kraju donoszą o swych sukcesach produkcyjnych

WARSZAWA. Do Prezesa Rady Ministrów Bolesława Bieruta nieprzerwanie napływają liczne listy i depesze od

społeczeństwa całego kraju. Ludzie pracy, składając dowód swej miłości i przywiązania do wielkiego budowniczego Polski Ludowej, donoszą mu o swych sukcesach w realizacji zadań Planu 6-letniego i zapewniają, że już od pierwszych dni stycznia br. dokończą wszelkich starań, by zapewnić zwycięskie wypełnienie planów na 1953 r.

Załoga stalowni martenowskiej huty im. Marclego Nowotki, która 15 grudnia 1952 r. wykonała przedterminowo plan roczny, donosi Prezesowi Rady Ministrów, że wypełniając z honorem swe długookresowe zobowiązania dla uczczenia 60 rocznicy jego urodzin wytworzyła do końca ub. roku 4 890 ton stali ponad plan. „Wykonanie naszego zobowiązania — to wyraz naszej głębokiej miłości i przywiązania do Ciebie, Drogi Towarzyszu Prezesie Rady Ministrów, do kierowniczej siły narodu polskiego — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, do ludowego rządu polskiego. Przyrzekamy ci, że w czwartym roku Planu 6-letniego pracować będziemy jeszcze wydajniej i ośmiarniej świadomie, że wyprodukowane przez nas tony stali przyczynią się do utrwalenia pokoju na całym świecie.

O pomyślnej realizacji zadań roku 1952 donoszą Prezesowi Rady Ministrów spółdzielcy polscy.

Zapewniamy Cię Obywatelu Prezesie Rady Ministrów — piszą w swej depeszy spółdzielcy — że wyteżymy wszystkie siły dla jak najlepszego wykonania planów na rok 1953.

Serdeczny list wystosowali do Bolesława Bieruta kierownicy samochodowi zgromadzeni w Warszawie na uroczystości wręczenia zaszczytnych odznak „wzorowego kierowcy”.

Zapewniamy Cię, Drogi Prezesie Rady Ministrów — piszą przodujący kierowcy samochodowi — że dołożymy wszystkich swych sił, aby stale usprawniać transport samochodowy.

## Na naradzie członków komitetów Frontu Narodowego



W dniu 4 stycznia 1953 r. w Halli Mirowskiej w Warszawie odbyła się narada warszawskiego aktywnego Frontu Narodowego — aktywistów partii politycznych, związków zawodowych, organizacji społecznych oraz członków komitetów Frontu Narodowego, wszystkich szczebli. Na zdjęciu: sekretarz Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego, Edward Ochab, wygłasza referat na temat: „Zadania aktywnego Frontu Narodowego w związku z uchwałą rządu w sprawie zniesienia bonowego systemu zaopatrzenia, regulacji cen, ogólnej podwyżki płac i zniesienia ograniczeń w handlu nadwyżkami produktów rolnych”.

REFERAT EDWARDA OCHABA PATRZ STR. 2  
CAF — fot. Nowostelski

## Solidarna postawa załogi statku „Liberte” wobec agenta FBI

Prasa donosi, że w czasie nowego rejsu francuskiego statku „Liberte” do USA przedstawiciel amerykańskiej policji śledczej (FBI) usiłował ponownie przeprowadzić śledztwo wśród członków załogi. Jednakże marynarze francuscy kategorycznie odmówili odpowiedzi na prowokacyjne pytania agenta FBI.

Jak podaje dziennik „Humanite”, agent amerykański groził marynarzom francuskim, że spowoduje zwolnienie ich z pracy, jeśli nie udzieli mu danych o swej przynależności partyjnej i związkowej. W odpowiedzi na te groźby marynarze francuscy oświadczyli: „Pływamy pod flagą francuską. Jesteśmy pod ochroną prawa francuskiego i nie boimy się waszych pogroźek”.

Gdy statek „Liberte” przybył do Nowego Jorku, władze amerykańskie nie zezwoliły zejść na brzeg członkom załogi za to, że nie chcieli odpowiadać na „pytania” agenta FBI.

Kapitan statku Leveque odmówił na znak solidarności z załogą zejścia na ląd. Przed opuszczeniem Nowego Jorku Leveque odmówił również przyjęcia na pokład przedstawiciela FBI, który zamierzał kontynuować „śledztwo”.

Dziennik „Humanite” donosi, że marynarze wielu statków francuskich znajdujących się w porcie marsylskim wyrazili solidarność z załogą statku „Liberte” i złożyli swe podziękowania pod postacią listów do prezydenta, która m. in. głosi: „My, marynarze, niezależnie

## Pierwsze posiedzenie nowego Kongresu St. Zjednoczonych

W dniu 3 stycznia odbyło się pierwsze posiedzenie nowego Kongresu Stanów Zjednoczonych.

Joseph Martin został wybrany przewodniczącym Izby Reprezentantów na miejsce demokracji S. Rayburna, który będzie sprawował funkcję przywódcy opozycji demokratycznej w Izbie.

W senacie przywódcą większości republikańskiej wybrany został Robert Taft, a przywódcą opozycji demokratycznej L. Johnson.

# Skupieni w szeregach Frontu Narodowego kroczymy wytkniętą przez partię drogą, która wiedzie nas do pełnego zwycięstwa

Referat sekretarza Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego Edwarda Ochaba  
wygłoszony na naradzie warszawskiego aktywów Frontu Narodowego

## DRODZY PRZYJACIELE!

Ogłoszona dziś uchwała Rządu jest decyzją wielkiej wagi, zrozumienie jej znaczenia i wyjaśnienie jej sensu masom stanowi najważniejsze zadanie, jakie obecnie stoi przed nami.

Jaki jest właściwy cel i sens uchwały Rządu?

Najważniejsze jej znaczenie polega na tym, że poprzez szereg zarządzeń ekonomicznych godzi ona w kulaków i spekulantów, krzyżuje i łamie ich machinacje, przywraca zachlaną równowagę rynkową. Uchwała ta jest korzystna dla klasy robotniczej, dla chłopstwa pracującego, dla każdego człowieka pracy, wzmacnia ona bowiem regulującą rolę państwa w obrocie towarowym w interesie mas pracujących.

Towarzysz Bierut na VII Plenum KC PZPR analizował problem regulującej roli państwa w dziedzinie wymiany towarowej między wsią i miastem i podkreślił, że osłabienie tej regulującej roli państwa w dziedzinie wymiany towarowej prowadzi

„do wzmocnienia elementów żywiołowości, anarchii wolnorynkowej, spekulacji, czyli do wzmocnienia elementów kapitalistycznych. Zagadnienie polega przede wszystkim na tym, że spójnia gospodarstwa między klasą robotniczą i chłopstwem, będąca podstawą spójni politycznej tych klas, podstawą sojuszu robotniczo-chłopskiego — może się wzmocnić i rozwinąć tylko w warunkach ograniczenia elementów kapitalistycznych, a natomiast narazona jest na niebezpieczeństwo w warunkach odradzania się i wzmocnienia tych elementów.

Elementy kapitalistyczne na wsi mogą szczególnie uaktywniać się wykorzystując właśnie wszelkie szczytyny, powstające przez zakłócenia niezbędnej równowagi w rozwoju planowo regulowanej przez państwo gospodarki ogólnonarodowej.

„Nadmierzona dysproporcja w dziedzinie rolnictwa — mówił dalej towarzysz Bierut — pogłębiła na jesieni ubiegłego roku (tj. 1951), na skutek katastrofalnej suszy i zmniejszonej podaży artykułów rolnych, zaostriżyła trudności w zaopatrzeniu klasy robotniczej. Na skutek znacznego wzrostu cen wolnorynkowych na artykuły rolne, polegającego jeszcze przez rozwydrzoną spekulację i wrogą plotkę, nastąpił znaczny wzrost dochodów zamożniejszych chłopów kosztem uszczuplenia dochodów klasy robotniczej. Zamiast więc tego, aby w słusznym i uzasadnionym zakresie wnieść, szczególnie zainteresowana w uprzemysłowieniu kraju, również przyczyniała się do akumulacji socjalistycznej — zazna- czył się proces odwrotny: przepompowywanie części dochodów klasy robotniczej do wsi, gdzie dochody te głównie zasilają kulaków i zamożniejszych średniaków, dysponujących największymi nadwyżkami towarowymi, część zaś osiadała w kleszeniach kapitalistów miejskich, którzy znów się ożywił i zaczął obrastać w tłuszcz.”

Z analizy danej na VII Plenum przez towarzysza Bieruta wyciągnął wnioski nasz rząd ludowy, przygotowując i podejmując omawianą dziś uchwałę.

W oparciu o rozbudowany w ciągu roku 1952 system dostaw obowiązkowych i o nagromadzone w ręku państwa niezbędne rezerwy najważniejszych produktów, rząd nasz może dziś wydać walny bój elementom kulacko-spekulacyjnym, może przeprowadzić głęboką reformę całego układu cen i plac w interesie ludu pracującego i zgodnie z potrzebami rozwoju gospodarki narodowej.

Jaki jest sens i cel ogłoszonej dziś uchwały rządu o regulacji cen i plac?

PO PIERWSZE, dzięki regulacji cen na poziomie zbliżonym do rynkowego, lecz nieco niższym, zostały usunięte szczytyny, o których mówił na VII Plenum towarzysz Bierut, szczytyny, przez które wdzierał się wróg klasowy, usiłując je poszerzyć z niemałą szkodą dla gospodarki narodowej. Dzięki słusznej regulacji cen — nasza gospodarka narodowa zostaje wzmocniona, a więc zyskuje gospodarz kraju — lud pracujący.

PO WTORE, spekulanci i kulacy zostali celnie ugodzeni, usuwa się im grunt pod nogi, poważnie zwężamy możliwości dalszych machinacji kulacko-spekulacyjnych.

PO TRZECIE, robotnicy i pracownicy umysłowi nie będą płacić coraz bardziej rosnącego haraczu spekulantom, lecz uzyskują stabilizację cen, a więc i realnej wartości plac oraz otrzymują wyrównanie zarobków w związku z regulacją cen.

PO CZWARTE, podział dochodu narodowego poprzednio skrzywiony na korzyść zamożnych warstw wsi zostaje skorygowany, dzięki czemu rośnie udział wsi w świadczeniach na rzecz gospodarki narodowej, na rzecz budownictwa socjalistycznego, a więc w interesie robotników i chłopów, w interesie narodu.

PO PIĄTE, uchwały rządowe pobudzają wzrost wydajności pracy robotnika i wzrost produkcji chłopskiej, a więc stwarzają grunt dla przyspieszenia budownictwa socjalistycznego w Polsce.

PO SZOSTE, regulacja cen i likwidacja systemu bonowego kładzie kres marnotrawnemu zużyciu chleba na wypas trzody, a równocześnie usuwa z skutki systemu bonowego.

W uchwałę rządu z dn. 3 bm. czytamy m. in.:

„Spekulanci wykupywali w sklepach państwowych artykuły powszechnego użytku w celach dalszej sprzedaży, co — rzecz jasna — utrudniało zaopatrzenie w te artykuły ludności pracującej. Stwarzało to groźbę znacznego obniżenia poziomu życiowego mas pracujących.”

W celu zabezpieczenia interesów ludności pracującej rząd wprowadził system bonowy w sprzedaży mięsa, tłuszczów, cukru i mydła. Przejściowe wprowadzenie systemu bonowego okazało się słuszne, ponieważ dało możliwość zaopatrzenia ludności pracującej w podstawowe artykuły spożywcze.

System bonowy, oddając usługi w pierwszym okresie jako tymczasowy środek zaradczy, ma jednak coraz ostrzej i dotkliwiej zarysowujące się cechy ujemne. Nie potrafi on zabezpieczyć klasy robotniczej przed zmniejszeniem jej siły nabywczej na skutek wzrostu cen rynkowych na artykuły nie objęte bonami i nie daje perspektywy trwałej i systematycznej poprawy jej sytuacji materialnej. System bonowy ogranicza swobodne nabywanie towa-

W dniu 4 bm. w Halli Mirowskiej w Warszawie odbyła się narada warszawskiego aktywów Frontu Narodowego.

Naradzie przewodniczył wiceprzewodniczący Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego Wiktor Kłosiewicz. W prezydium zasiadli również: sekretarz Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego Edward Ochab, członek Prezydium Ogólnopolskiego Komitetu Alicja Musiałowa, sekretarz Rady Państwa min. Marian Rybicki oraz przedstawiciele stołecznego i dzielnicowych komitetów Frontu Narodowego.

W zagajeniu narady Wiktor Kłosiewicz stwierdził m. in., że uchwała Rady Ministrów jest wyrazem zdrowego dążenia do ustabilizowania naszego rynku wewnętrznego, do ustalenia prawidłowego podziału dochodu narodowego, a tym samym do stworzenia realnych podstaw dla podniesienia poziomu życiowego człowieka pracy. Uchwała w sposób zdecydowany wytrąca grunt pod nogi spekulacji, gwarantując w oparciu o nowe, jednolite ceny państwowe normalne zaopatrzenie ludności miast w artykuły pierwszej potrzeby.

Uczestnicy narady z wielkim zainteresowaniem wysłuchali następnie referatu sekretarza Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego Edwarda Ochaba.

Przewodniczący Stołecznego Komitetu Frontu Narodowego — Antoni Wojszczyk odczytał następnie projekt rezolucji. Rezolucję uczestnicy narady przyjęli przez akklamację. Zamykając naradę, Wiktor Kłosiewicz wyraził przekonanie, że aktywiści Frontu Narodowego potrafią z honorem wypełnić nowe odpowiedzialne zadania w imię dalszego pomysłnego rozwoju naszego narodu.

rów przez pracowników i tym samym zmniejsza bodźce ekonomiczne wzrostu wydajności pracy, przez co hamuje wzrost produkcji przemysłowej i wzrost poziomu życiowego ludności pracującej. System bonowy powoduje marnotrawstwo i przetrzyby biurokratyczne, sprzyja nadużyciom w handlu oraz zwiększa koszty obrotu.

Samo jednak zniesienie systemu bonowego nie wystarczy do wyrugowania spekulacji, do uporządkowania obrotu towarowego między wsią i miastem, do polepszenia w sposób trwały zaopatrzenia ludności pracującej. Konieczna staje się w obecnych warunkach bardziej szeroka i wszechstronna reforma obrotu towarowego na podstawie nowego poziomu cen i nowego zmniejszonego stosunku między cenami towarów przemysłowych i rolnych. Konieczne jest utracenie spekulantom i przekupniom możliwości żerowania na różnicach cen, na dwóch ich różnych poziomach — państwowym i wolnorynkowym.

Wobec tego, aby w interesie klasy robotniczej i w interesie narodu, należy podjąć reformę obrotu towarowego, która umożliwi jednolite zaopatrzenie ludności pracującej w artykuły pierwszej potrzeby, a tym samym umożliwi podniesienie poziomu życiowego człowieka pracy.

Szczególnie jaskrawo występuje niewłaściwość obecnego układu cen chleba i artykułów mącznych. Niewspółmiernie niska w stosunku do cen innych towa-

rów, np. do ceny mięsa i tłuszczów na wolnym rynku, cena chleba powoduje masowy wykup chleba na wypanie trzody chlewnej, a więc ogromne jego marnotrawstwo. W tych warunkach mimo ciągłego i poważnego wzrostu ilości wyprodukowanego pieczywa, powstają w niektórych ośrodkach kraju zakłócenia w regularnym zaopatrzeniu ludności w chleb. Podobnie, ustalone na niskim poziomie, pasażerskie taryfy kolejowe ułatwiają korzystanie z komunikacji kolejowej handlarzom i spekulantom, powodują przeciążenie komunikacji osobowej i utrudnienia dla ludności pracującej.

Taki stan rzeczy wymaga — niezależnie od zniesienia systemu bonowego — równoczesnego wprowadzenia jednolitych cen państwowych oraz ogólnej regulacji układu cen, zgodnie z przemysłowym charakterem kraju. Jest to konieczne dla uporządkowania stosunków w handlu, poprawy w zaopatrzeniu ludności pracującej i zapewnienia dalszego szybkiego rozwoju gospodarczego kraju.

„Jednocześnie w imię interesów klasy robotniczej i w trosce o jej stopień życiowy, niezbędne jest przeprowadzenie, łącznie z regulacją cen, ogólnej odpowiedniej podwyżki plac, emerytur, zasiłków rodzinnych i stypendiów tak, aby przy stałym wzroście wydajności pracy, stopa życiowa klasy robotniczej ulegała ciągłej poprawie.”

Realizacja uchwały rządu niewątpliwie ułatwi nam przezwyciężenie przeżywanego przez kraj trudności w zaopatrzeniu.

## System bonowy był systemem przejściowym

Dla przykładowo zatrzymam się nad problemem ceny i systemu zaopatrzenia ludności w chleb.

Kilka lat temu cena chleba żytniego nie ulegała zmianom i wynosiła 1,45 zł za kg, podczas gdy w ciągu tych kilku lat poważnie wzrosły ceny zboża, nabiału, warzyw, okopowych itd., co w rezultacie doprowadziło do dziwnego zjawiska, że cena kg chleba była tylko niewiele wyższa, a okresami nawet niższa od ceny kg ziemniaków czy jednego jajka. Przypomnę, że przed

karmić chlebem swinie niż przeznaczyć na ten cel ziemiaki czy sruć.

Czy mogła władza ludowa patrzeć spokojnie jak corocznie setki tysięcy ton chleba zostawały zużyte przez pozabawionych skrupułów kombinatorów w sposób marnotrawny z ogromną szkodą dla gospodarki narodowej?

Oczywiście, rząd nie mógł tolerować dalszego trwania takiego niesłychanego stanu rzeczy, podobnie jak nie mógł tolerować, aby spekulanci, wykorzystując zbyt niskie, ekonomicznie nieusprawiedliwione ceny płótna czy obuwia skózanego, natychmiast wykupywali te towary i sprzedawali je potem na czarnym rynku po cenach znacznie wyższych ze szkodą dla państwa i ludności pracującej.

Aby sprostać wymaganiom sytuacji ekonomicznej — rząd miał do wyboru właściwie tylko dwie alternatywy: albo wprowadzić rozwinęty system kartkowy na chleb i wszystkie pokrewne artykuły spożywcze, jak makarony, mąka, kasza oraz na większość wyrobów przemysłowych, albo też przystąpić do generalnej regulacji cen na nowej bazie, odpowiadającej obecnej sytuacji rynkowej.

Przejdzie do rozwinętego systemu kartkowego musiało być poważnie pogłębienie skutki gospodarcze tego systemu, który niesie za sobą wielkie, bezpodstępne wydatki administracyjne, stwarza grząskie pole do wszelkiego rodzaju nadużyć i malwersacji, podważa socjalistyczne zasady polityki plac, uprzywilejowuje niedbałych i nie podnoszących swych kwalifi-

fikacji robotników, hamuje wzrost wydajności pracy, a więc hamuje marsz naprzód, ku socjalizmowi.

Wprowadzenie w drugiej połowie roku 1951 bonów na mięso i tłuszcz, a potem na cukier i mydło, było zarządzeniem w ówczesnej sytuacji koniecznym ze względu na ograniczone zapasy, jakie wówczas posiadaliśmy i brak przesłanek dla generalnego uregulowania sytuacji rynkowej środkami ekonomicznymi. Zaznaczyliśmy jednak już wówczas, przy wprowadzaniu systemu bonowego, że traktujemy ten system jako przejściowy, że będziemy starali się wrócić do pełnego zaopatrzenia wolnorynkowego z chwilą nagromadzenia odpowiednich rezerw dla pokrycia rosnącego zapotrzebowania ze strony ludności.

Rząd Frontu Narodowego rozważając szczegółowo sytuację, jaka się wytworzyła na rynku, w oparciu o doświadczenia zdobyte przez nasz kraj i przez bratnie kraje demokracji ludowej, uwzględniając fakt, że posiadamy obecnie poważne rezerwy towarowe, wystarczające na okiełznanie spekulacji, postanowiliśmy zlikwidować uciążliwy system zaopatrzenia bonowego, uderzyć w spekulantów i uporządkować stosunki rynkowe przez generalną regulację cen i plac oraz przez otwarcie nowych możliwości wzrostu dochodów chłopów pracujących na drodze wzrostu produkcji rolnej i swobodnego obrotu produktami gospodarki chłopskiej, po wypełnieniu obowiązkowych dostaw dla państwa.

## Regulacja cen i plac chroni robotnika przed spekulantami

Chciałbym jeszcze podkreślić następujące myśli, zawarte w opublikowanej dziś uchwałę rządu:

„Klasa robotnicza w daleko większym stopniu uczestniczyła dotychczas przez swą pracę w tworzeniu środków, które szły na uprzemysłowienie i rozbudowę gospodarki kraju. Zadaniem rządu jest czuwać, aby podział dochodu narodowego odbywał się sprawiedliwie, aby w sposób właściwy obciążać poszczególne warstwy ludności kosztami rozbudowy gospodarki, która stanowi nasz dobro ogólnonarodowe i podstawę stałego rozwoju kultury i dobrobytu całego społeczeństwa. Cel ten osiąga w poważnej mierze reforma obrotu towarowego, wprowadzona niniejszą uchwałą rządu.”

Ustala ona nowy stosunek cen między produktami rolnymi a przemysłowymi, uwzględniając istniejący układ cen wolnorynkowych, jednakże na nieco niższym poziomie. Inaczej bowiem nie można byłoby znieść istniejących ograniczeń w obrocie towarowym między wsią a miastem i dotychczasowego systemu podwójnych cen na te same artykuły masowego spożycia.

Wraz z uporządkowaniem więc stosunków rynkowych należy, w interesie chłopów pracujących i zgodnie z ich życzeniami — mając na celu zwiększenie produkcji rolnej — znieść istniejące jeszcze ograniczenia wolnej sprzedaży przez chłopów nadwyżek produktów rolnych, pozostających po wykonaniu obowiązkowych dostaw. Będzie to miało poważny wpływ na podnieście-

nie dochodowości gospodarstw rolnych.

Zniesienie systemu bonowego, regulacja cen i ogólna podwyżka plac oraz zniesienie ograniczeń w sprzedaży nadwyżek płodów rolnych przyczynia się do wzrostu wydajności pracy w przemyśle i rolnictwie, do lepszego zaopatrzenia ludności miejskiej w artykuły pochodzenia rolniczego, a pracującej ludności wiejskiej — w artykuły przemysłowe, do ograniczenia elementów kapitalistycznych, ukrócenia spekulacji, do umocnienia i zwiększenia siły nabywczej ludności pracującej miast i wsi, do zacieśnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego, do stworzenia korzystniejszej bazy wyjściowej dla dalszego wzrostu gospodarki narodowej i stałej poprawy warunków materialnych ludności pracującej.”

Dodatnie skutki tego zarządzenia o nowych cenach chleba odczuje przede wszystkim ludność pracująca miast, która nie będzie więcej narazona na trudności w zaopatrzeniu w chleb wykupywany przez nieuczciwych kombinatorów.

Masy robotnicze szybko przekonują się, że przeprowadzona regulacja cen i plac stanowi znacznie skuteczniejszą, niż poprzednio środki — broń, która chroni robotnika przed spekulantami, porządkuje rynek, stwarza warunki dla stabilizacji, a następnie wzrostu realnych plac w oparciu o wzrost wydajności pracy. Oczywiście, przy tak ogromnej operacji, dotyczącej około sześciu milionów zatrudnionych w gospodarce społecznej

(Dokończenie na str. 4)

# Łódzcy profesorowie ekonomii o Uchwale Rządu

**Prof. dr Jerzy Rachwałski**

Dziekan Wydziału Planowania Przemysłu  
Kierownik Katedry Ekonomiki Przemysłu  
Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Łodzi

## Poprawa zaopatrzenia ludności miast

Jako ekonomista, zajmujący się zagadnieniami przemysłu, zabieram głos w sprawie zmian, jakie wprowadza uchwała Rady Ministrów z dnia 3 stycznia 1953 roku w sytuacji tej podstawowej gałęzi gospodarki narodowej, jaką jest przemysł. Wpływ uchwały jest tu dwukierunkowy.

Po pierwsze przez ustalenie nowego stosunku cen między produktami rolnymi a przemysłowymi i zniesienie ograniczeń w sprzedaży nadwyżek produktów rolnych rozszerza się zdolność nabywania wsi na artykuły przemysłowe, rzecz prosta stawia

to w znacznie lepszej sytuacji chłopów małopolskich, którzy będą mogli nabyć stosunkowo więcej artykułów przemysłowych za sprzedane przez siebie produkty rolne. Nie wątpliwe ma to duże znaczenie dla umocnienia sojuszu między miastem a wsią.

Szczególnej wagi jednak dla przemysłu jest rozdział uchwały, dotyczący warunków kontraktacji i skupu płodów rolnych. Nasz przemysł w bardzo poważnej mierze pracuje na krajowych surowcach pochodzenia rolniczego; wystarczy wymienić tu takie gałęzie wytwórczości jak cukrownictwo, krochmalnictwo, produkcję tkanin z włókien litych, przemysł przetwórczy owoców i warzyw, tak ważny dla zaopatrzenia ludności miejskiej, a wreszcie w poważnej mierze i przemysł skórzanym.

Uchwała Rady Ministrów zmienia warunki kontraktacji przy dostawach lnu, konopi, buraka cukrowego, roślin oleistych a także wełny i skór.

Nie dysponując jeszcze szczegółowymi danymi, można wywnioskować, że warunki kontraktacji ulegną poprawie zarówno dzięki podwyższeniu cen kontraktowanych artykułów, jak również przez powiązanie dostaw płodów rolnych i hodowlanych z prawem nabycia niektórych artykułów przemysłowych na ulgowych warunkach.

Reasumując należy stwierdzić, że uchwała stwarza podstawy do rozszerzenia produkcji przemysłowej, a tym samym do poprawy zaopatrzenia ludności w artykuły przez przemysł wytwarzane.

**Prof. mgr Jan Mujżel**

Kier. Katedry Ekonomii Politycznej  
Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Łodzi

## Wzmocnienie sojuszu robotniczo-chłopskiego

Uchwała rządu z dnia 3 stycznia 1953 r. wprowadza m. in. zniesienie ograniczeń w sprzedaży nadwyżek produktów rolnych przez chłopów po wykonaniu dostaw obowiązkowych na rzecz państwa. Nadwyżki te mogą chłopowie sprzedawać w handlu detalicznym ludności miejskiej po cenach swobodnie uzgodnionych między sprzedawcą a nabywcą.

Swobodna sprzedaż nadwyżek stanowić będzie potężny bodziec ekonomiczny, skłaniający masę chłopów do podnoszenia produkcji rolnej, do intensyfikacji gospodarki zarówno w zakresie produkcji rolnej, jak i hodowlanej.

Należy podkreślić, że nasze gospodarstwo chłopskie posiada dotąd bardzo poważne możliwości zwiększenia produkcji, że podniesienie kultury upraw, zwiększenie stanu pogłowia bydła i trzody chlewnej jest w znacznym stopniu możliwe w ramach gospodarstw indywidualnych chłopów. Ucięcie radykalne spekulacji produktami przemysłowymi pozwoliłoby masom chłopskim nabywać niezbędne artykuły wytwarzane w mieście po cenach ustalonych bez czarnorynkowego pośrednictwa wszelkiego rodzaju handlarzy i przekupniów. Fakt ten dodatkowo zachęca chłopów do zwiększenia rozmiarów swojej produkcji.

Dla ludności pracującej miast wzrost produkcji gospodarstw chłopskich oznaczać będzie stałą poprawę w zaopatrzeniu w produkty żywnościowe, których ceny na wolnym rynku uzyskują tendencję zniżkową. Im sil-

niej rosnąć będzie podaż produktów żywnościowych ze strony gospodarstw chłopskich, tym wyraźniej zaznaczy się obniżenie cen sztynnych, ustalonych dla handlu uspołecznionego, stanowiąc w ten sposób istotny element wzrostu stopy życiowej ludności miejskiej.

Dla pracującego chłopstwa swobodna sprzedaż nadwyżek na wolnym rynku oznacza szeroką możliwość zwiększenia dochodów, wzrostu dobrobytu materialnego i kulturalnego. Takim wzrostem do chodów i dobrobytu jest słuszny, odbywa się bowiem na gruncie wzrostu produkcji rolnej, a nie jak dotychczas na gruncie spekulacyjnego windowania cen produktów rolnych i przechwytywania w ten sposób części dochodów ludności miejskiej, przez uchylanie się od ponoszenia ciężarów związanych z burzliwym rozwojem naszej gospodarki.

System prawidłowego obrotu między miastem a wsią, oparty o sprawliwą proporcję cen produktów przemysłowych i rolnych z wykluczeniem pasywnego pośrednictwa spekulantów i wydrwigrosów przyczyni się do umocnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego, fundamentu naszego ludowego ustroju, przyczyni się do wzmocnienia potęgi i siły naszej ojczyzny.

Uchwała Rządu jest wyrazem głębokiej troski o interesy mas pracujących, stwarza trwałe podstawy dla dalszego ekonomicznego rozwoju naszego kraju. Winniśmy ją najgoręcej poprzeć, demaskować na każdym kroku wrogą propagandę i wrogle plotki, wyjaśniać jej sens i znaczenie.

**Prof. Antoni Konopka**

Kier. Katedry Ekonomii Politycznej  
Uniwersytetu Łódzkiego

## Gios w spekulację

Uważam, że przyjęcie i realizacja znanej uchwały Rady Ministrów z dnia 3 bm., mimo pewnych trudności, które może, jak każde przedsięwzięcie gospodarcze na tak ogromną skalę, tu i ówdzie czasowo wywołać — okaże się już w szybkim czasie tym czym jest w swej najgłębszej istocie, a mianowicie, walnym zwycięstwem odniesionym przez cały polski świat pracy, przez cały naród polski, w walce z nieprzebijającymi w środkach rodzimymi pozostałościami kapitalizmu, obszaractwa i obskurantyzmu, a także stojącymi za nimi i stanowiącymi jej jedynie ich oparcie międzynarodowymi zbrodniami imperialistycznymi, pracy mi do zrucenia świata dla swych brudnych interesów w odmet morderczej trzęsawicy wojny światowej, o realizację naszego Planu 6-letniego, planu rozwoju sił Polki i budowy podstaw socjalizmu, o dobrobyt materialny i kulturalny dla całego narodu polskiego, o pokój między narodami.

Uprawiana w coraz bezczelniejszy sposób, na coraz większą skalę przez kapitalistów miast i wsi oraz wlokące się za nimi elementy drobniemiszczackie — spekulacja pozabawiała robotnika, inteligenta polskiego oraz pracującego ciężko i uczciwie chłopca owoców ich pracy. W konsekwencji — przy ogólnym wzroście masy towarów konsumowanych, przy zwiększającym się stałe dzięki wykonywaniu i przekraczaniu Planu 6-letniego — zatrudnieniu, sytuacja materialna poszczególnych pracowników ulegała pogorszeniu.

To zmniejszało działanie

wszelkich bodźców materialnych, wynikających z rozwoju socjalistycznych elementów naszej gospodarki i stosowania socjalistycznej zasady płacy według ilości i jakości pracy. W rezultacie mogło to spowodować przygasanie źródeł wzrostu wydajności pracy i wysychanie innych źródeł akumulacji socjalistycznej, a więc i załamanie się z takim wysiłkiem realizowanego Planu 6-letniego. A to jest przecież najgłębszym marzeniem rodzimych elementów kapitalistycznych i ich imperialistycznych protektorów.

Przez równoczesne wprowadzenie nowego układu cen, podwyżkę płac, zniesienie zaopatrzenia bonowego i zniesienie ograniczeń w handlu nadwyżkami produktów rolnych — elementem kapitalistycznym zostaje wytrącona z ręki możliwość dalszego uprawiania zbrodniczej spekulacji, ludności pracującej zostaje zapewnione spożycie produktów przeciętnie na poziomie dotychczasowym, a produkcja drobnotowarowa uzyskuje bodźce do wzmożonej pracy.

Dla każdego, kto rozumie mechanizm życia gospodarczego i prawa nim rządzące, jasne jest, że nasze państwo ludowe, zanim przedsięwzięło tę akcję przeciwko spekulacji kapitalistycznej, musiało w długofalowej polityce swojej przygotować odpowiednie elementy w swoich rękach, zapewniające zwycięskie przeprowadzenie tej akcji.

Musiał więc państwo ludowe przez długofalową politykę opłacalnych cen dla rolnictwa, przez politykę obowiązkowych dostaw produktów rolnych i hodowlanych, politykę skupu i kontraktacji, przygotować odpowiednie zasoby towarów konsumpcyjnych, umożliwiających powstrzymanie dalszej akcji spekulacyjnej i przeciwstawienie się jej, umożliwiających pełne zaopatrzenie ludności pracującej w te artykuły. Musiało nadto państwo ludowe przez nowy układ cen uniemożliwić spekulacji kapitalistycznej wykupywanie produktów przemysłu socjalistycznego za bezcen i dalsze dezorganizowanie rynku. Podwyżki płac mają światu pracy umożliwić dostosowanie się do nowej sytuacji.

W ten sposób stworzone zostały zdrowe podstawy dla działania wszystkich dźwigni i bodźców socjalistycznej gospodarki uspołecznionej, umożliwiającej wzrost wydajności pracy w przemyśle i rolnictwie, umożliwiającą wzrost źródeł akumulacji socjalistycznej, umożliwiającą pełne wykonanie i przekroczenie naszego Planu 6-letniego.

A to oznacza w perspektywie otwarcie drogi dla działania podstawowego prawa socjalizmu, polegającego na zabezpieczeniu maksymalnego zaspokojenia stale wzrastających potrzeb materialnych i kulturalnych całego społeczeństwa przez ciągłe doskonalenie i rozszerzanie produkcji na podstawie najlepszej techniki. To oznacza zwycięstwo polskiego świata pracy, narodu polskiego w walce o rozwój sił Polki, w walce o budowę podstaw socjalizmu, w walce o pokój.

## Komunikat w sprawie jednorazowego dodatku

Jednolity dodatek wyrównawczy, o którym mowa w pkt 5 cz. II Uchwały Rady Ministrów z dnia 3. I. 53 r., winien być wypłacony wszystkim pracownikom pobierającym wynagrodzenie z dołu wszystkich przedsiębiorstw uspołecznionych, jak najszybciej poczynając od dnia 5. I. 53 r.

W związku z tym we wszystkich przedsiębiorstwach, w których znana jest kwota zarobków netto za miesiąc grudzień ub. roku, dyrektorzy przedsiębiorstw zlecają niezwłocznie wypłatę tego dodatku.

W innych przedsiębiorstwach należy w jak najkrótszym czasie ustalić wysokość wynagrodzenia netto za miesiąc grudzień i dokonać wypłaty dodatku w czasie możliwie jak najkrótszym.

UCHWAŁA Rady Ministrów z dnia 3 stycznia br. stanowi decyzję doniosłego znaczenia. Decyzję tę podyktowała władza ludowej troski o rozwój gospodarki i siły naszego państwa, dbałość o żywotne interesy człowieka pracy w Polsce. Jesteśmy wdzięczni władzom państwa, które stały się postawieniem uchwały rządowej — a uderząco twardo w kulak i spekulanta, którzy chcą dezorganizować zaopatrzenie ludności pracującej i żyć z jej trudu i wysiłku.

Jakie są najistotniejsze postanowienia opublikowane w prasie w dniu 4 bm. donoszącej uchwały Rady Ministrów z dn. 3 stycznia 1953 r.

Postanowienia te ująć można najwięcej w następujących czterech punktach:

1) zniesienie sprzedaży na bony mięsa, tłuszczu, cukru i mydła oraz wprowadzenie wolnej sprzedaży tych artykułów,

2) ustalenie nowych jednolitych cen państwowych na podstawowe artykuły rolne i przemysłowe oraz nowych cen nie których usług,

3) podwyżka płac, rent, zasiłków rodzinnych i stypendiów dla wyrównania możliwości w największym stopniu zwiększyć cen — klasie robotniczej i pracownikom umysłowym,

4) zniesienie ograniczeń w handlu nadwyżkami produktów rolnych i wprowadzenie wolnej sprzedaży wszelkich artykułów przez chłopów — po wykonaniu przez nich dostaw obowiązkowych.

Dlaczego wprowadzenie takich zmian do naszego życia gospodarczego stało się potrzebne i niezbędne?

Jak wszyscy o tym dobrze wiemy, zaopatrzenie miejskiej ludności pracującej w artykuły spożywcze napotykało w ostatnich dwóch latach poważne i zwiększające się trudności. Wzrastały ceny wolnorynkowe

## Dla człowieka pracy dla państwa ludowego

rosła rozpiętość między tymi cenami a cenami państwowymi. Mimo znacznego zwiększenia się funduszu płac, wielu robotników i pracowników umysłowych widziało, że mniej może kupować niż dwa lata temu.

Wzrastały jednocześnie niepomierne dochody zamożniejszych chłopów, którzy sprzedawali po coraz wyższych cenach artykuły rolne i wykupywali artykuły przemysłowe. Przede wszystkim bogacieli się i obrastali w tłuszcz — kosztem ludzi pracy w miastach — kuliacy i spekulanci, żerujący na trudnościach na rynku. Podbił oni ceny wolnorynkowe artykułów spożywczych i jednocześnie wykupywali w sklepach uspołecznionych towary przemysłowe i rolne po cenach nieproporcjonalnie niższych. Doszło do tego, że bogacz większy za kilo słoniny mógł kupić sobie cztery wiadra, a za 14 kg żywności — tonę węgla (gdy przed wojną cena tony węgla wynosiła 60 kg żywności).

Zamożniejsza część wsi zaczęła masowo kupować w miastach nawet chleb i to nie tylko dla spożycia przy stole, ale także tu i ówdzie na paszę dla trzody. Wynikało to z tego, że przy niskiej cenie chleba, a wiele za niskiej w stosunku do ceny zboża na wolnym rynku, opłacało się nabywać pieczywo całymi workami i furgonami — oczywiście ze szkodą dla gospodarki narodowej, ze szkodą dla ludzi pracy w miastach.

Skutek był taki, że mimo podwojenia sprzedaży chleba w wielu miastach — zaczęto odczuwać tu i ówdzie brak pieczywa, tworzyły się ogonki kupujących również i ten artykuł.

ALY ten niepokojący stan rzeczy, uderzający w robotnika i pracownika umysłowego, uderzający w wielu set-tysięczną rzeszę synów chłopskich, którzy znaleźli pracę i fach we wspaniale rozwijającym się przemyśle polskim — miał, oczywiście określone przyczyny.

Najistotniejszą przyczyną stanowią nienadążanie produkcji rolnej za szybkim wzrostem produkcji przemysłowej. Gdy w ciągu trzech ostatnich lat produkcja naszych fabryk, hut i kopalń zwiększyła się dwukrotnie, gdy o z górą dwa miliony ludzi wzrosła liczba zatrudnionych w przemyśle i budownictwie — rolnictwo w tym samym okresie podniosło swoją produkcję zaledwie o kilka procent. Rosła liczba ludności miejskiej, zwiększała się w każdej niemal rodzinie liczba zatrudnionych, wzrastał dzięki temu poziom życiowy mas pracujących — i wraz z tym zwiększyło się zapotrzebowanie na artykuły spożywcze. Ale nasze rozdrobnione, zacofane rolnictwo nie mogło tego wzrastającego zapotrzebowania zaspokoić.

Dotkliwa susza w 1951 roku oraz chciwa, rozwyzdrzona spekulacja kulaków i miejskich wyzyskiwaczy, korzystających zawsze z każdej naszej trudności, pogłębiły jeszcze zachwianie się równowagi na rynku. Nastąpiło uszczuplenie dochodów klasy robotniczej, która dźwiga największy ciężar uprzemysłowienia kraju i budowania silnej, niepodległej Polki Ludowej. Zwiększyły się natomiast niepomierne dochody zamożniejszych warstw wiejskich, a ich udział, ich

wkład w rozwój naszej gospodarki zmalał.

Nastąpiło — według określenia Bolesława Bieruta — „skrzywienie w podziale dochodu na rodowego na niekorzyść klasy robotniczej, ze szkodą dla Państwa ludowego”.

WŁADZA ludowa, która za swój największy obowiązek uważa czynić wszystko, aby podniósł się poziom życia człowieka pracy w Polsce — szybko zastosowała w tej trudnej sytuacji niezbędne środki dla złagodzenia zakłóceń gospodarczych, zahamowania spekulacji i zabezpieczenia interesów ludności pracującej. Rozszerzone zostały dostawy obowiązkowe wsi (zboże, ziemniaki, mięso, mleko) i dzięki temu zgromadziło państwo w swoich rękach zasoby żywności dla zaspokojenia najniezbędniejszych potrzeb. Wprowadzono na została sprzedaż bonowa tych podstawowych artykułów, którym najwięcej spekulowano. Wiedź otrzymała pomoc państwa dla podnoszenia gospodarki, dla zwiększenia plonów i hodowli. Zaostrzona została walka ze spekulantem wiejskim i miejskim.

Wszystkie te środki były potrzebne i słuszne, przejściowo złagodziły one trudności w zaopatrzeniu, pozwoliły przetrwać rok nieurodzaju.

Ale były to środki tymczasowe i na dłuższą metę niewystarczające. Mogły zmniejszyć, ale nie zdołały usunąć zakłóceń na rynku. System sprzedaży na bony, mający swoje dobre strony, nie zapobiegł wzrostowi cen wolnorynkowych, nie przeszkodził spekulacji. Przyszedł czas zastosowania

innych środków, które, sięgając do źródeł niedostatków, umożliwią trwałe opanowanie sytuacji zaopatrzeniowej i stworzą grunt dla stałego podnoszenia poziomu życia ludzi pracy.

CO DAJE ludziom pracy i państwu uchwała Rady Ministrów?

Uchwała, stosując nowe, da lej idące środki, stwarza przede wszystkim prawidłowy układ cen artykułów rolnych i przemysłowych, przywraca równowagę na rynku i zabezpiecza stałość cen artykułów spożywczych i przemysłowych. Nie będzie nieustannych skoków cen nie będzie wykupywania towarów przez spekulantów i „chomików”, którym przestanie się to opłacać. Powstanie możliwość normalnego zaopatrywania się bez kolejek i czarnego rynku.

Po wtóre (jak już z powyższego wynika), uderzeń zostaną mocno i zdecydowanie kulacy i spekulanci miejscy, którym nowy układ cen uniemożliwia żerowanie między wolnym rynkiem a zaopatrzeniem państwowym.

Po trzecie, zastosowanie nowych środków pozwoli osiągnąć sprawliwszy podział do chodu narodowego przez ograniczenie nieproporcjonalnie dużych zysków najzamożniejszych warstw wsi, które już nie będą mogły pozwolić sobie na nadmierne, nieuzasadnione wykupywanie towarów w handlu uspołecznionym (np. materiałów tekstylnych, chleba i inn.) i na windowanie cen artykułów rolnych. Zatrzyma się przechwytywanie przez wieś dochodów klasy robotniczej, której realne zarobki będą wzrastały w oparciu o stabilizację cen, wzrost wydajności pracy i wzrost produkcji.

Po czwarte, zniesienie ograniczeń w handlu nadwyżkami produktów rolnych i wprowadzenie wolnej sprzedaży (Dalszy ciąg na str. 4)

# Skupieni w szeregach Frontu Narodowego kroczyliśmy wytkniętą przez partię drogą, która wiedzie nas do pełnego zwycięstwa

(Dokończenie ze str. 2)

nie można było każdego pracownika traktować indywidualnie, lecz musiano ograniczyć się do uwzględnienia

## Korzyści dla wsi

Przewidując w rezultacie przeprowadzenia uchwały stabilizacji, a następnie wzrost realnych płac, rządowy plan zaopatrzenia rynku na rok 1953 ustala wzrost konsumpcji wielu artykułów w porównaniu z rokiem ubiegłym, w tej liczbie mięsa, tłuszczu wieprzowego, masła itd., jak również artykułów przemysłowych, jak meble, pończochy białe, trykotaże itd.

Zadaniem rządu jest wpływać na bardziej równomierne rozłożenie świadczeń i ofiar niezbędnych dla dobra całego narodu, dla dobra naszej wspólnej matki — Polski Ludowej.

Również ten wielki cel miał przed oczyma rząd podejmując doniosłe uchwały o regulacji cen i płac. Uchwały te w swych ostatecznych rezultatach powinny przynieść duże korzyści również wsi polskiej milionowym masom chłopskim pod każdym względem zainteresowanym w uprzemysłowieniu i sile naszej ojczyzny.

Doraźne korzyści dla wsi, wynikające z ostatnich uchwał rządu, to przede wszystkim ukroczenie spekulacji, umożliwienie im wykupywania towarów, celem późniejszego odprowadzania chłopom po wysokich cenach, to okiełznanie czarnego rynku, to pełne możliwości swobodnego obrotu mięsem i innymi produktami gospodarki chłopskiej, po wykonaniu obowiązkowych dostaw państwowych.

Oczywiście, nie ukrywamy faktu, że wzrost cen szeregu artykułów przemysłowych zakupowanych przez wieś oznacza ograniczenie nadmiernych dochodów najzamożniejszych warstw chłopskich. Należy jednak podkreślić następujące ważne okoliczności:

1 W ciągu ostatnich lat poważnie wzrosły dochody wsi na skutek szybkiego wzrostu cen takich produktów gospodarstwa chłopskiego, jak nabiał, mięso, warzywa;

2 Dotychczasowe świadczenia wsi na rzecz uprzemysłowienia Polski i zabezpieczenia jej obronności były znacznie niższe od świadczeń klasy robotniczej, podczas gdy realny poziom życia mas chłopskich w porównaniu z poziomem przedwojennym wzrosł bardzo poważnie.

Regulacja cen kieruje część nadmiernych dochodów najmniejszych chłopów na rzecz rozbudowy siły gospodarczej i obronnej naszej ojczyzny, będącej naszym dobrem najwyższym.

3 Jednocześnie państwo zabezpiecza chłopom swobodny obrót nadwyżkami produktów rolnych po wykonaniu zobowiązań wobec państwa, umożliwia w. p. nieskierowaną sprzedaż mięsa bezpośrednio konsumentom po cenach ustalonych bezpośrednio między sprzedającym i kupującym. Oznacza to wyeliminowanie z obrotu mięsem pośrednika i spekulanta, który okradał i chłopów i konsumentów. Oznacza to, że dochód wsi za mięso sprzedane w drodze kontraktacji państwu noz wywyższonych cenach oraz bezpośrednio konsumentowi po cenach wolnorynkowych zwiększy się poważnie.

4 Ceny całego szeregu towarów przemysłowych mających doniosłe znaczenie dla wsi nie ulegają zmianie mimo wzrostu cen transportu i robocizny. Nie ulegają zmianie dotychczasowe ceny cegieł, wanny, papy, cementu i innych ważnych dla

podstawowych grup robotników i pracowników, biorąc pod uwagę ciężar gatunkowy wydatków na artykuły rolnicze i przemysłowe w budżecie typowym danej grupy.

Należy pamiętać, że w ciągu ostatnich lat poważnie wzrosły dochody pieniężne części rodzin chłopskich, których członkowie znaleźli pracę stałą lub sezonową w państwowych przedsiębiorstwach przemysłowych, w budownictwie, PGR i spółdzielczości. Wzrost dochodów pieniężnych wsi polskiej z tytułu tego rodzaju zatrudnienia członków rodzin chłopskich w ciągu 3 pierwszych lat Planu 6-letniego szacowany jest na kilka miliardów zł. Oznacza to poważną poprawę sytuacji materialnej małej i średniorolnych chłopów.

Poważnie wzrosły też różnego rodzaju świadczenia państwa na rzecz wsi, np. w ciągu ostatnich kilku lat liczba synów i córek chłopskich, oświeceniowych od państwa i stypendium w szkołach średnich i wyższych, wzrosła o dziesiątki tysięcy, wybudowano na wsi setki nowych szkół i zatrudniono kilkanaście tysięcy nowych nauczycieli, uruchomiono 1.000 nowych świetlic zminnych i otwarto setki nowych stałych kin wiejskich, zelektryfikowano i zradiofonizowano kilka tysięcy nowych wsi wiejskich, założono na wsi wiele nowych izb porodowych i ambulatoriów, zwiększono opiekę sanitarną, umożliwiając korzystanie z lecznictwa szpitalnego szerokim rzeszom ludności wiejskiej itd. itd.

Nowy układ cen i zniesienie ograniczenia w obrocie produktami gospodarstwa chłopskiego, po wykonaniu dostaw obowiązkowych, będzie stanowił dodatkowy bodziec dla intensyfikacji i podniesienia wydajności gospodarstw rolnych, które niewątpliwie kryją w sobie jeszcze poważne, nie wykorzystane rezerwy. Wzrost produkcji chłopskiej w najbliższych latach zabezpieczać będzie w dalszym ciągu i to w stopniu coraz wyższym stały wzrost dobrobytu i kultury mas pracujących na wsi.

Ogólnopolski Komitet Frontu Narodowego jest niezłomnie przekonany, że masy chłopskie i robotnicze, że cały nasz lud pracujący, który zawsze wykazywał głęboki patriotyzm i wysoki poziom świadomości obywatelskiej, z pełnym zrozumieniem odnosi się do doniosłych, słusznych i niezbędnych uchwał rządu i uczynią wszystko, aby pod kierownictwem swego rządu przełamać istniejące trudności i zapewnić pełne uczestnictwo w naszym wielkim zwycięstwie naszych wielkich planów gospodarczych (oklaski).

Kulacy i wszelkiego rodzaju agenci imperializmu będą oczywiście próbowali przy pomocy kłamstw i oszczerstw siać zamęt w głowach i utrudniać wykonanie naszych zadań państwowych.

Ogólnopolski Komitet Frontu Narodowego jest przekonany, że masy chłopskie i robotnicze dadzą zdecydowany odpór reakcyjnym plotkom i kłamstwom (oklaski).

Masy chłopskie pamiętają, że to z rąk rządu ludowego otrzymała wieś pracująca 6 milionów ha ziemi, że to władza ludowa uwolniła wieś od potwornego brzemienia lichwiarskich długów, przepędziła obszarników, zabezpieczyła pracę i oświatę dla dzieci chłopskich, wyszkoliła i mianowała oficerami tysiące synów małej i średniorolnych chłopów, usunęła nędzę i głód z chat chłopskich, dźwignęła

wieś gospodarczo i kulturalnie do poziomu, jakiego wieś polska nigdy przedtem nie znała.

Wszelkie próby kulackiej czy WRN-owskiej agitacji antypaństwowej niewątpliwie spotkają się z druzgocącym odporem nie tylko ze strony organów państwowych, ale również ze strony opinii publicznej, a zwłaszcza ze strony działaczy Frontu Narodowego.

## Polska przekształca się w kraj wielkiej metalurgii i chemii

Spotykamy się czasem z rozumowaniem mniej więcej takiego rodzaju: „Wszyscy widzimy, że poważnie rośnie produkcja i dochód narodowy dlatego że zatem nie przestaliśmy dążyć do wzrostu dochodu narodowego na natychmiastowe podniesienie w tym samym stosunku poziomu życia każdego polskiego? Nie trudno wykażać błędność takiego rozumowania. Gdybyśmy cały wzrost dochodu narodowego przeznaczili na wzrost bezpośredniej konsumpcji, rezygnując z inwestycji, byłaby to polityka ślepa i samobójcza, prowadząca w swych nieuniknionych konsekwencjach każdego z nas i cały naród do upadku, rozkładu i nędzy. Polska nie rośnie w siłę, lecz musiaby podpaść i nie tylko nie stawałaby się krajem przodującym i silnym, lecz znów zmieniłaby się w kraj zacofany, słaby i bezbronny, stacający się ku nieuchronnej katastrofie.

Naród nasz kierowany przez bohaterką klasę robotniczą postanowił nie bacząc na trudności i ofiary zbudować nową, silną i przodującą Polskę.

Rozporządzamy już szacunkowymi danymi o wynikach i osiągnięciach pracy i walki ludu polskiego w ciągu trzech pierwszych lat realizacji naszego wielkiego ogólnonarodowego Planu 6-letniego.

W porównaniu z rokiem 1949 osiągnęliśmy niemal dwukrotnie wyższy poziom produkcji przemysłowej. Wydajność pracy robotników przemysłowych wzrosła w latach 1950 — 52 o około 36 proc.

W ubiegłym roku uruchomiliśmy szereg nowych wielkich zakładów przemysłowych, jak np. elektrownię w Dychowie, kopalnię, „Ziemowit” i „Wesoła II”, potężny zgniatacz w hucie „Bobrek”, cementownię „Wierzbica”, nową koksownię w hucie „Kościuszko”, cegielnię „Gigant” w Zielonce i wiele innych, wybudowaliśmy ponad 100 tysięcy nowych izb mieszkalnych, wyremontowaliśmy około 580 tysięcy izb w mieszkaniach ludźi pracy, wzniesiliśmy 350 nowych szkół, uruchomiliśmy ponad 7 tysięcy nowych miejsc dla dzieci w przedszkolach. Chłopi pracujący zorganizowali w r. ub. ponad 1.700 nowych spółdzielni produkcyjnych, których ogólna liczba wzrosła do 4.880.

## Dźwigamy na swych barkach ogromny trud szybkiego uprzemysłowienia Polski

Nasze pokolenie wzięło na swe barki ogromny trud szybkiego uprzemysłowienia Polski tak, aby ojczyzna nasza jak najrychlej stanęła w rzędzie przodujących krajów Europy i mogła w pełni, w oparciu o pomoc Związku Radzieckiego pokrzyżować machinacje zbrodniczego imperializmu amerykańskiego i neohitlerowskiego, dybiące na nasze Ziemię Odzyskaną, czyhające na naszą wolność i niepodległość.

Naród nasz nie szczędzi trudu i ofiar dla zabezpieczenia siły i wielkości ojczyzny,

Należy jednak pamiętać, że doraźne trudności związane z wprowadzeniem nowego układu cen i płac mogą stanowić grunt dla nieporozumień i wąhań również wśród ludzi uczciwych, którym będziemy cierpliwie i po bratersku wyjaśniać sens i słuszność uchwał rządu, uchwał torujących drogę do dalszego wzrostu gospodarki narodowej i dobrobytu ludu pracującego.

Liczba studentów w szkołach wyższych i średnich wszelkiego typu wzrosła z 518 tysięcy w roku 1949 do 710 tysięcy w roku 1952, w tym liczba stypendystów otrzymujących pomoc ze skarbu państwa wzrosła do 200 tysięcy. Ogólna liczba robotników i pracowników umysłowych zatrudnionych w gospodarce socjalistycznej wzrosła z 3.900 tysięcy w końcu 1949 roku do 5.600 tysięcy w końcu roku ubiegłego. Ogólny fundusz płac zarobkowych wzrósł w tym samym czasie o 90 proc.

„Dzięki ofiarnej pracy milionów patriotów i braterskiej pomocy Związku Radzieckiego — Polska coraz szybciej przekształca się w kraj wielkiej metalurgii i wielkiej chemii, kraj silny gospodarczo i zdolny do skutecznej obrony swych interesów narodowych przed wszelkimi zakusami amerykańskiego i neohitlerowskiego imperializmu.

Z dumą patrzymy na doniosłe rezultaty twórczego trudu mas ludowych osiągnięte pod sztandarami Frontu Narodowego pod przewodnictwem Wielkiego Budowniczego Polski Ludowej Bolesława Bieruta (oklaski).

Dzięki tym wysiłkom osiągnęliśmy to, o czym mówił w swym referacie na VII Plenum KC PZPR towarzysz Bierut:

„Mamy jeszcze wiele poważnych niedomagań, braków, trudności, nie różami, oczywiście, usłane jest nasze życie, nie lekka jest nasza codzienna praca, nie szczędzi nam jeszcze życie wielu trosk, wielkie i trudne stoją przed nami zadania.

„Ale jedno możemy powiedzieć twardo: Polska przestała być krajem biednym, bezbronny i niezaradny. Doremne są nadzieje tych, którzy licząc na naszą słabość, szczerzą na nas grabieżcze zęby. Doremne są apetyty niedobitków hitlerowskich i ich imperialistycznych włodarzy, którzy bredzą nieprzytomnie o naszych ziemiach nad Odrą i Nysą. Minął i nie wróci nigdy wrzesień 1939 r., minęła i nie wróci nigdy hańba bezsilności naszego kraju wobec najeźdźców”.

tak, jak nie szczędził krwi w walce o jej wolność i niezależność. Całemu narodowi przoduje pod tym względem nasza bohaterka i ofiarna klasa robotnicza, która dźwiga główny ciężar pracy i poświęca dla uprzemysłowienia i umocnienia Polski.

Program Frontu Narodowego sprowadza się przede wszystkim do podnoszenia siły gospodarczej i obronnych naszego kraju i do podnoszenia poziomu dobrobytu i kultury mas pracujących.

Realizujemy ten program w walce z wrogimi siłami kla-

nowymi, ograniczając je i wywierając nieustannie, eliminując ich rozkładowy wpływ na naszą gospodarkę narodową.

Nie wolno nam nie łamać przeszkód, jakie stawiają nam elementy kulackie i spekulacyjne w normalnym zaopatrzeniu ludności pracującej. Taką przeszkodę stanowił właśnie dotychczasowy wypaczony układ cen i obrotów towarowych między miastem i wsią, na którym żerowały elementy spekulacyjne i kulackie.

Obecnie przegrupowujemy swoje siły, aby w nowym stylu, skutecznie bić wroga klasowego, rozgromić spekulację, zabezpieczyć pełne uczestnictwo w Programie Frontu Narodowego, programu, za którym głosował cały naród w dniu 26.X. 1952 r.

Zadaniem wszystkich komitetów i wszystkich działaczy Frontu Narodowego jest wszechstronne wyjaśnianie najszerszym masom sensu i głębokiej słuszności uchwał rządu, zdecydowane rozbijanie wszelkich plotek i oszczerstw, pogłębianie w masach głębokiej wiary w słuszność drogi, po której kroczyliśmy i bezgranicznego zaufania do naszego rządu Frontu Narodowego i jego mądrego, doświadczonego sternika (oklaski).

Szczególnie odpowiedzialne i ważne zadania w pracy nad uświadomianiem masom pracującym celów i kierunku polityki władzy ludowej ma nasza awangarda — Polska Zje-

## Dla człowieka pracy dla państwa ludowego

(Dokończenie ze str. 3)

wszystkich artykułów przez chłopów skłonił wieś do wzięcia udziału w sprzedaży na rynku większej ilości towarów.

Dla klasy robotniczej uchwała i jej następstwa będą stanowili zachętę do podnoszenia kwalifikacji, do wzrostu wydajności pracy i rozszerzenia systemu akordowego — co niewątpliwie daje w wyniku zwiększenie zarobków i wzrost dobrobytu.

Po piąte, i to jest najistotniejsze — wszystkie te zmiany w sumie pomogą naszemu ludowemu państwu usunąć poważne przeszkody z dróg naszego budownictwa socjalistycznego, zwiększyć udział wsi w tym budownictwie, wystartować z lepszych stabilizowanych pozycji do szybszej realizacji zadań Planu 6-letniego zarówno w przemyśle, jak w rolnictwie — do zaspokajania stale rosnących potrzeb ludźi pracy.

Dla wyrównania zwykłej cen robotnikom i pracownikom umysłowym, rząd podwyższa z dniem 1 stycznia uposażenia, renty, zasiłki rodzinne i stypendia, o czym szczegółowo mówi uchwała Rady Ministrów. Podkreślić należy, że wyżej podniesione zostały (do 40 proc.) płace ludźi mniej zarabiających, którym zwykła cen mogłaby przysporzyć największe trudności. Przeciętą podwyżka płac ogółu robotników, pracowników umysłowych, emerytów i stypendystów wynosi 27 proc., a zasiłki rodzinne dla dzieci zostają podwyższone o 35,6 proc. Ponadto w celu udostępnienia pracownikom posiłków w stołówkach po niższych cenach, państwo powiększy dotacje dla stołówek tak, aby wzrost cen posiłków nie był duży. Podkreślić należy również, że nie zostały podwyższone komorne, opłaty za korzystanie ze środków komunikacji miejskiej, ceny książek i podręczników szkolnych, biletów teatralnych i kinowych, a także nie zmie-

dnoczona Partia Robotnicza. Wszyscy jej aktywiści i członkowie niewątpliwie uświadomią sobie w pełni te swoje zadania. Nie poskąpią oni siły i trudu, aby budzić w masach pracujących miast i wsi wiarę w słuszność drogi, którą partia prowadzi naród.

Chodzi dziś o sprawę doniosłą. Chodzi o zabezpieczenie pełnego zwycięstwa w walce przeciw spekulantom i kulakom, o uodpornienie szerokiej rzeszy w mieście i na wsi przeciw podszeptom wroga i dywersyjnym plotkom, o podbudowanie i rozwijanie aktywności patriotycznej najszerszych mas robotników i inżynierów, chłopów i nauczycieli, rzemieślników i spółdzielców, kobiet i młodzieży, w walce o wykonanie planów produkcyjnych, o wzrost wydajności pracy, o umocnienie spójności między miastem i wsią, o uczestnictwo w naszym wielkim programie narodowym.

Skupimy się wszyscy w szeregach Frontu Narodowego, w tej pięknej, ofiarnej pracy dla dobra ludu pracującego, w tej bitwie o siłę i szczęście narodu, którą toczyliśmy i niewątpliwie zakończymy zwycięsko pod kierownictwem Wielkiego Budowniczego Polski Ludowej towarzysza Bolesława Bieruta.

(Długotrwałe oklaski. Z sali padają okrzyki na cześć Frontu Narodowego i jego przewodniczącego Bolesława Bieruta. Zebrani skandują: „Bierut, Bierut”).

niona została cena niektórych artykułów spożywczych i przemysłowych. Trzeba to brać pod uwagę przy obliczaniu na nowe budżetów domowych.

\*\*\*  
D OŚWIADCZENIE innych krajów demokracji ludowej wskazuje skuteczność i celowość zmian gospodarczych, które wprowadza uchwała Rady Ministrów. Przed rokiem rząd węgierski dokonał podobnych zmian z doskonałymi dla mas pracujących, dla całego kraju rezultatami: wzrosła wybitnie wydajność pracy, zwiększył się dowóz produktów rolnych do miast, wzrosło zainteresowanie chłopów do podnoszenia produkcji gospodarstwa, ceny wolnorynkowe znacznie spadły. W rezultacie podniosła się stopa życiowa mas pracujących na Węgrzech i umocniła się gospodarka narodowa.

Uchwała Rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, podpisana przez Prezesa Rady Ministrów, Bolesława Bieruta, przepełniona troską o nieustanny rozwój naszej ojczyzny i o poprawienie warunków życiowych klasy robotniczej i całej ludności pracującej — takie właśnie cele ma przed sobą. I cele te osiągnie.

Przez uporczywą walkę i ograniczanie elementów kapitalistycznych w naszej gospodarce, przez stabilizację cen i uchwycenie równowagi na rynku,

przez stały wzrost wydajności pracy i doskonalenie metod pracy w przemyśle i rolnictwie,

przez nieustanny wzrost produkcji, — wiedzie pewna droga do pokonania naszych trudności i usunięcia braków, do podniesienia stopy życiowej ludźi pracy, do wzrostu siły gospodarczej i obronnej naszej ojczyzny, do utrwalenia niepodległości Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

H. K.

# Rozumiemy jej słusność i celowość

## Robotnicy łódzcy, chłopci i inteligencja o uchwale rządu w sprawie regulacji cen i płac

(Dokończenie ze str. 1)

**Janina Przybylska**  
przódka, przodownica  
pracy ZPB  
im. Marchlewskiego

Istniała dotychczas, mimo wielu cech dodatnich, pewna niesprawiedliwość w systemie zaopatrzenia bonowego. Boć przecież ja, przodownica pracy, otrzymywałam takie same bony i czyniłam zakupy po tych samych cenach, co najwięksi bumelanci, obiboki i kombinatory.

Obecnie, przy zakupie wolnorynkowym, te różnice na niekorzyść uczciwych, pełnych poświęcenia pracowników — zo-

staną usunięte. Kto lepiej pracuje — będzie lepiej zarabiał — będzie miał większe możliwości zakupu... Tym samym stworzony został nowy bodziec do lepszej i wydajniejszej pracy dla wszystkich, dotychczas opieszających pracowników.

Jak sięgnąć pamięcią — wszystkie uchwały i zarządzenia władzy ludowej miały zawsze na celu — dobro mas pracujących. Podobnie jest z ostatnią uchwałą Rady Ministrów w sprawie zniesienia bonowego zaopatrzenia, regulacji cen, ogólnej podwyżki płac i zniesienia ograniczeń w handlu nadwyżkami rolnymi. Wprowadzenie w życie nowej uchwały przyczyni się do dalszego umocnienia gospodarczego naszej ukochanej ojczyzny.

mu, kto pracuje i w dodatku dobrze. Przecież pracy jest pod dostatkiem. Wierzę, że ta ustawa ma tylko na celu nasze dobro, dobro ludzi pracy. Godzi zaś w spekulanta i paskarza.

**Lucja Jaruga**  
nauczycielka XV Liceum  
Żeńskiego  
Ogólnokształcącego  
w Łodzi, ul. Piramowicza 6

Jako nauczycielka gimnazjum jestem zajęta prawie cały dzień. Od dość dawna odczuwam niedogodności zaopatrzenia bonowego, które było systemem przejściowym. Nie miałam czasu rano nabywać mięsa i tłuszczów na bony, a gdy przybywałam do sklepu wieczorem, nie było już należytego wyboru. Obecnie wieść będzie mogła bez ograniczeń zbywać nadwyżkę towarów spożywczych (po odstawieniu obowiązkowych dostaw) na wolnym rynku po cenach ustalonych z nabywcami. Będzie to bodźcem dla zwiększenia produkcji rolnej. Uderzy w spekulację na rynku, trudności z nabyciem zwłaszcza nabiału i tłuszczów winny zniknąć zupełnie.

Pensja moja podwyższona została o około 25 proc., a więc o czwartą część i jestem pewna, że będę mogła bez trudu i specjalnych oszczędności z niej żyć.

Również my nauczyciele, bierzemy z radością na swe barki trud szybkiego przemysłowania Polski i wierzymy, że kraj nasz w niedługim czasie zdobędzie przodujące miejsce wśród narodów Europy. Wysiłek nasz nie pójdzie na marne.

**Mała Biernacka**  
skręcarka z ZPB  
im. Marchlewskiego

O zniesieniu bonów, regulacji cen i podwyżce płac dowiedziałam się w niedzielę przez radio. Uważam, że rząd zrobił

słusznie wydając uchwałę, bo nareszcie będzie można zaopatrywać się w artykuły po stałych cenach. Słuszne jest to również, że cena chleba ulega zmianie, gdyż dotychczas chleb wykupywany był przez kuliaków na wyпасanie bydła. Dezorganizowało to sprzedaż i doprowadzało do ogromnego marnotrawstwa. A wyższe ceny wyrównują podwyżkę płac.

**Marian Grzelazka**  
7-hektarowy gospodarz  
z Kaniej Góry

Dopiero w poniedziałek około południa miałem sposobność przeczytać treść uchwały. I myślę sobie, że:

— Teraz na żółć zachorują wszyscy spekulanci, a nas biedniaków i średniaków zastosowanie ustawy jeszcze mocniej postawi na nogi. Wyrównają się ceny i po sprawiedliwości wszyscy będziemy się jednak mogli żyć, żeby nasze i naszych dzieci jutro było znacznie lepsze.

## W odpowiedzi na artykuł „Z pamiętnika głowy domu“

W „Dzienniku Łódzkim“ z dnia 31.12.1952 r. ukazał się artykuł pt. „Z pamiętnika głowy domu“, w którym omówione zostało godne potępienie postępowanie lokatorów mieszkania nr 4 przy ul. Zachodniej 79. Przez brak poczucia odpowiedzialności i nieusunięcie niewielkiego uszkodzenia rury ściekowej w ubikacji spowodowali one przegniecie stropu i odparzenie, a następnie odpadnięcie tynków w niżej położonych lokalach.

Małe uszkodzenie złącza rury, które mogło być usunięte przez założenie zwykłego uszczelnienia z pakuli, spowodowało poważne zniszczenie mieszkania, wymagające dużych nakładów pracy i materiałów budowlanych.

Podobnych karygodnych wypadków bezstronnie, a raczej złośliwie, niszczących dobrą społeczność zanotowano ostatnio w naszym mieście b. wiele.

Zmusiły one Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi do podjęcia kroków, które zabezpieczą miłośników społecznie przed możliwym niszczeniem go przez społeczne jednostki.

M. in. Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi podjęło uchwałę, ogłoszoną w Dzienniku Urzędowym Rady Narodowej m. Łodzi nr 21 z dnia 26.12.1952 r., która zobowiązuje Wydział Kwaterunkowy Prez. RN do przesiedlania najeźców, złośliwie niszczących i niedbających o mieszkania i o ich urządzenie do miejscowości podmiejskich.

Przeplis ten będzie stosowany z całą bezwzględnością.

## Notatnik ŁÓDZKI

\* Dnia 7 stycznia (środa) 53 r. w sali Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Łodzi, Pl. Wolności 1 odbędzie się posiedzenie naukowe, na którym mgr Paweł Kotzicz wygłosi odczyt na temat: „Z problematyki Rewolucji 1905—1907 roku w Polsce“. Początek o godzinie 19.

\* Akademia Medyczna w środe, dnia 7.1.53 r. o godz. 19.30 w sali Anatomii, odbędzie się zebranie Podstawowej Organizacji Partyjnej przy AM.

## 8. bm. sesja Rady Narodowej m. Łodzi

8 bm. o godz. 16.00 w gmachu Państwowego Liceum Pedagogicznego przy ulicy Wólczańskiej 171 odbędzie się pierwsza w br. zwołana sesja plenarna Rady Narodowej m. Łodzi.

Głównym punktem porządku dziennego jest sprawozdanie z przyjmowania i załatwiania skarg i zażaleń i krytyki prasowej oraz dyskusja nad tym sprawozdaniem.

Osoby spoza Rady zainteresowane jej pracami, mogą otrzymać karty wstępu za pośrednictwem związków zawodowych, Ligi Kobiet, ZMP lub bezpośrednio w Prez. R. N. m. Łodzi, ul. Piotrkowska 104 pok. 148.

**Eugeniusz Lotka**  
motorniczy MPK

Ostatnia uchwała naszego rządu, znosząca system bonowy, regulująca ceny i przynosząca podwyżkę płac — mówi Eugeniusz Lotka, motorniczy z II Zajezdni Łódzkich Tramwajów — jest poddyktowana troską o poprawę bytu ludzi pracy. Teraz dzięki tej słusznej uchwale będzie moja rodzina mogła bez żadnych trudności zaopatrywać się w artykuły po jednolitych cenach. Cieszę się, że w ten sposób paskarze i spekulanci pozbawieni zostali możliwości żerowania na różnicy cen i wykupywania bardziej poszukiwanych artykułów, ze szkoda uczciwych ludzi pracy.

**Michalina Fryt**  
gospodyni domowa  
Limanowskiego 35

Jako gospodyni domowa uważam, że zniesienie systemu bonowego jest dobre. Ileż to razy trzeba było wystawać w kolejkach, aby zrealizować bony, lub kupić dodatkowo mięso czy tłuszcz w sklepach garnieryjnych. Teraz będzie inaczej. Mój mąż jest sluzarzem. Dostanie podwyżkę i większy dodatek rodzinny. Matka, która jest emerytką otrzyma większą rentę. Nie będzie źle niko-

## Węgiel na raty

Stosując się do uchwały Prezydium Rządu z dnia 3 stycznia br. wszystkie dzielnicowe biura opałowe rozpoczynają już przyjmowanie zapisów i wpisów na ratną sprzedaż węgla, koksu, brykietów, półkoksu, koksu porażowego i pracowników zakładów pracy i instytucji, których zarobek nie przekracza 900 zł brutto miesięcznie.

## Pracownicy poszukiwani

Inżynierów mechaników, techników mechaników (konstruktorów) zatrudni natychmiast Biuro Konstrukcyjne Zarządu Remontu Maszyn Przemysłu Włókienniczego i Odzieżowego Łódź, Plac Zwycięstwa 2. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Sekcja Personalna, Budynek „A“ III p. pokój 107.

Sekretarkę ze znajomością stenografii, gońca i robotnika gospodarczego zatrudni R.S.W. „Prasa“ Piotrkowska 96. Zgłoszenia do Rekrutacji Kadr. 44-K

## Ogłoszenia drobne

**LEKARZE**  
Dr KUDREWICZ specjalista wenerologiczny, skóra 8-9.30, 3-5 Piotrkowska nr 105. (155-G)  
Dr LASZCZYŃSKI choroba skórna, wenerologiczne 17-19.30, Włocławskiego 28.  
Dr REICHER specjalista wenerologiczny, skóra, płciwo (zaburzenia) Piotrkowska 14 czwarta-siądła  
Dr Jadwiga ANFOROWICZ skóra, wenerologiczne kobiece 15-19 Próżniska 9 (17082-G)  
Dr ZAUBMAN specjalista skóra wenerologiczne 8-9.30 4-6 Narutowicza 2

**KUPNO-SPRZEDAŻ**  
CEGLA rozbiórkowa do sprzedania. Wiadomość — Juliana ul. Jaskrowa 13 od godz. 15-16 (100-G)  
KUPIĆ reprodukcje Repiny Trietałowskiej Galerii Ostrowskiej, Piotrkowska 93 (76-G)  
SYPIALNIE (złota brzoza) w dobrym stanie sprzedam. Wiadomość, Piotrkowska 133, m. 6. godz. 17-20. (136-G)

**SPRZEDAM** samochód — marki Chevrolet sian do bryki lub zamienię na motocykl. Wiadomość Limanowskiego 28, Jan Żurek.  
**LICZNIK** — „Argo“ lub „Zetka“ kupię. Łódź ul. Piasta 25, Arkuszewski godz. od 14 do 18.  
**SPRZEDAM** motocykl — DKW 350 stan idealny — Wólczańska 168.  
**ZAOPIAHOW PRACY**  
**POTRZEBNA** pomoc domowa, Kilińskiego 44-30, Chęciński. (148-G)  
**POTRZEBNA** pomoc domowa. Referencje konieczne. Piotrkowska 132, m. 4. (16951-G)

**LOKALE**  
**ZAMIEŃ** mieszkanie 4-pokojowe, komfortowe z ogrodem w Szczecinie na 2. pokoje z kuchnią w Łodzi lub okolicy. Wiadomość Łódź, ul. Podrzeczna 9-6, Kwaśnik od godz. 15-20. (154-G)  
**ZAMIEŃ** pokój z kuchnią na 2 pokoje z kuchnią, gaz, łazienka. Oferty kierować Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 „AND“.

## Zespół Państwowych Gospodarstw Rolnych Nr 9

Łódź, Plac Wolności 6, tel. 166-01, zakupi każdą ilość ziemniaków, buraków i marchwi wysortowanych, drobnych nie nadających się do konsumpcji oraz słomy i każdą ilość pasz treściwych. Odbiór własnym środkiem lokomocji. 41-K

**ZAMIEŃ** 2 pokoje z kuchnią z wygodami ul. Piotrkowska na 2 razy po pokój z kuchnią. Wiadomość tel. 206-27 godz. 15-19. (131-G)

**NAUKA I WYCHOW**  
ŁACINY uczy rutynowo na pedag. ul. Wschodnia 56, m. 19a. (151-G)

**Spółdzielnia Pracy Krawieckiej im. SAMUELA ENGLA w Łodzi**  
ul. Jaracza nr 17, tel. 148-64

zawiadamia, że z dniem 2 stycznia 1953 roku zreorganizowane zostały zespoły punktu usługowego przy ul. Zachodniej nr 66 (dział sukien damskich i ubiorów dziecięcych) oraz punktu usługowego przy ul. Jaracza nr 15, tel. 242-38 (dział męski, damski i reperacji)

**SPÓŁDZIELNIA PROWADZI RÓWNIEŻ**  
punkty usługowe

Piotrkowska nr 167, tel. 101-47 (dział męsko-damski),

Jaracza nr 12, tel. 187-96 (dział czapniczy),

Obrońców Stalingradu nr 37, tel. 242-96 (dział męski),

oraz Włocławskiego nr 4, tel. 235-29 (dział damsko-męski).  
Wykonanie punktualne i solidne. 45-K

**3 MIES.** kurs kroju i modelowania. 5-mies. kurs kroju, szycia i modelowania. Zapisy codziennie od godz. 8-12 i 16-20 w Łodzi ul. Jaracza 7 i Sienkiewicza 89 (3440-K)

**PÓŁROCZNY** kurs kroju, szycia i modelowania IPR Zapisy Zgierska 30a. I p. codziennie godz. 9-19 — Wólczańska 27 — wtorki, środy, czwartki i piątki od godz. 17-20 (27-K)

**MASZYNOPISANIA**, stenografii biurowej. Kursy Stowarzyszenia Stenografów-Maszynistek. Zapisy Kilińskiego 50, Piotrkowska 83 (16998-G)

**OPÓŹNIONYCH** przygotowuję w temple przyspieszonym do małej i dużej matury. Nawrot 13-8.

**KURSY** — nowoczesnego kroju, modelowania ubrań damskich, dziecięcych, bielizniarstwa. Gwarancja wyczerpania. Nawrot 32. (88-G)

**ZAPISY** na 3 i 5-miesięczny kurs kroju, szycia i modelowania ubrań damskich, dziecięcych, bielizniarstwa przyjmują kursy IPR, Próchnika 25.

**ZAPISY** na kurs haftu i filie przyjmują codziennie kursy IPR, Napiórkowskiego 120b. (39-K)

**ROZNE**  
NARTY kuje, odzbraja, odśnieża i naprawia PUDAK — Kilińskiego 15, telefon 128-62 (17053-G)

**DO OCZEK** elektromaszyny z igłami poleca Pracownia Mechaniki i Precyzyjnej Katowice 27. Stycznia 14 w podwórzu

**ZAMÓWIENIA** na podgowanie tkanin bawełnianych jedwabnych oraz reperację śniegowców, szarych, brązowych przyjmują „Wulkanizacja“, Gdańska 59. (16978-G)

## ZGUBIŁ

ZGUBIŁO kartę meldunkową Wanda Błaszczakiewicz, ul. Zachodnia 38

ZGUBIŁO kartę meldunkową na nazwisko Kazimierz Nyk.

ZGUBIŁO wejściówkę fabryczną na nazwisko Maria Grzesiak.

SKRADZIANO kartę meldunkową, legitymację szkolną nr 1232, legitymację KSP Krysztyna Kaczmarska, Aleja Unii 18. (74-G)

ZGUBIŁO wejściówkę fabryczną Stanisław Wojtasik, Andrzeja Struga 36

ZGUBIŁO wejściówkę fabryczną Witold Szafraniec. (81-G)

ZGUBIŁO legitymację tramwajową na nazwisko Franciszek Znyk, Budowlana 16. (64-G)

ZGUBIŁO wejściówkę fabryczną Jan Sładkowski, Łódź, Armii Czerwonej 55. (68-G)

ZGUBIŁO legitymację tramwajową na nazwisko Stefan Filipczak, Wrocławska, Gdańska nr 10. (70-G)

ZGUBIŁO wejściówkę fabryczną. Nazwisko Klimenta Rakowski, Kopernika 6. (134-G)

ZGUBIŁO kartę miesięczną na nazwisko Stefan Koralczyk.

SKRADZIANO dowód osobisty kolejowy nr 862671 i bilet kolejowy nr 106008 Janina Brzozowska. (126-G)

ZGUBIŁO legitymację. Zw. Zaw. nr 93441. Nazwisko Karol Zawada.

ZGUBIŁO kwit nr 2371 na nazwisko Halina Taliowska. (127-G)

ZGUBIŁO kartę meldunkową Janina Jedrzejczak, Łódź, Górna 29

ZGUBIŁO legitymację szkolną na nazwisko Jacek Różański, Próchnika 9.

## UŻYWANE FUTRA, BLAMY, KOŁNIERZE

skupuje SPÓŁDZIELNIA „FUTRO“  
Łódź, ul. Nawrot 1a. 120-K

ZGUBIŁO legitymację służbową wyd. przez Spółdz. Przem. Ludowego i Artystycznego (Zabawka) na nazwisko Tomasz Dominiczak, Pienista 47a.

ZGUBIŁO legitymację. Ubezpiecz. Społ. na nazwisko Janina Antoniewicz, ul. Wschodnia 28. (140-G)

I.I. ZAGNĘŁA szara wilczyca. Odprowadzić, Andrzejka 82, ogrodnictwo.

SKRADZIANO legitymację tramwajową i kartę meldunkową Stefan Filipczak, Wrocławska 105, m. 41.

ZGUBIŁO kartę meldunkową i pokwitowanie na złożone dokumenty na nazwisko Sabina Ośka.

ZGUBIŁO kartę meldunkową na nazwisko — Leokadia Molenda, zam. wieś Motyl, gm. Skomlin.

ZGUBIŁO wejściówkę fabryczną Julia Stabosz.

SKRADZIANO legitymację tramwajową emerytalną na nazwisko Michalina Zdzisławska. (115-G)

ZGUBIŁO wejściówkę fabryczną na nazwisko Henryka Skowrońska, ul. Ziemięcińska 18. (116-G)

ZGUBIŁO legitymację służbową nr 592. Nazwisko Krysztyna Białoskorska.

ZGUBIŁO legitymację. Zw. Zaw. Maria Lange, Sanocka 27. (58-G)

SKRADZIANO indeks studenta PE nr ab. 3445 na nazwisko Stefan Banaszkiewicz. (84-G)

ZGUBIŁO legitymację. Zw. Zaw. Prac. Skórzanych na nazwisko Bolesław Godlecki. (85-G)

DZIA 5.1. o godz. 6 rano pozostawiono walizkę na rogu Gdańskiej i Andrzeja. Znalazca proszony o zwrot za wynagrodzeniem, Andrzeja 24-4.

**WYDAJE INSTYTUT PRASY CZYTELNIK**  
Redakcja i Administracja Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. Centrala 283-00. Red. nac. 125-64. Godz. przyj. 12-13. Sekretarz odpow. 204-75. Godz. przyj. 10-12. Dział gospodarczy 283-00. Wewn. 36 oraz 278-32, dział sportowy 208-95. Dział kult. 141-10, dział miejski 238-32 i 114-32. Dział listów 143-80.

Redakcja rękopisów nie zwraca, za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności. Dział ogłoszeń Piotrkowska 96 tel. 111-30 i 114-35 czynny 9-18, w soboty 8-14. REDAGUJE KOLEGIUM REDAKCYJNE  
DZIENNIK ŁÓDZKI nr 5 (2633) 5

**Na temat uchwały Rady Ministrów mówią:**

**Teofil Sałyga**  
rekordzista świata

Masowy sport i jego rozwój uzależniony jest między innymi od stanu dobrobytu. Uchwała rządu zmierza do polepszenia warunków bytu mas pracujących. Zniesienie systemu bonowego likwiduje możliwość spekulacji, która żerowała na różnicy między cenami państwowymi, a wolnorynkowymi. Rząd rozszerzy bazę zaopatrzeniową, dając światu pracy możliwość nabywania towarów drogą podwyżki plac.

**Marian Sikorski**  
międzynarodowy sędzia w boksie

Dobre wyżywienie sportowców — to jeden z głównych warunków do poprawy ich kondycji. Uchwała Rządu zmierza do tego, aby to warty spożywcze były osiągalne w większej ilości i w większym wyborze, a co ważniejsze bez trudności przy ich nabywaniu. Uchwała z jednej strony stwarza wielką zachętę dla zwiększenia wydajności pracy w przemyśle, jak również produkcji rolnej, a z drugiej strony podwyżka plac umożliwia światu pracy nabywanie towarów konsumpcyjnych mimo podwyższenia ich cen.

**Tadeusz Prywer**  
mistrz sportu

— Ja widzę przede wszystkim podługą do likwidacji kolejek i szeregu innych trudności w nabywaniu towarów. Widzę, że ta ilość towarów, które zagarnęła spekulacja, przypadnie światu pracy — rzecz oczywista za nieco podwyższone ceny, ale przecież podwyższono również płace.

**Czy zdobyłeś SPO?**

Wzruszony Paweł objął chłopczyka. — Jeśli nie chcesz pieniędzy, to może ci w czymś pomóc? Powiedz, może przydadzą ci się jakieś książki albo ubranie? Widzisz, buty ci się rozlażą. Zda się, że Osip też nie pogardziłyby dobrym obuwiem. Sądę, że uda mi się jutro wytrzasnąć dla was dwie pary dobrych, nieprzemakalnych butów. — Dziękuję — odparł grzecznie Pietusza, pożegnał się z Pawłem i poszedł w stronę osiedla. Po drodze zatrzymał się jednak, jak gdyby przypomniał sobie nagłe coś bardzo ważnego. — Co takiego, Pietusza? — zawołał Paweł. — Nic, tak sobie... — Chciałeś mi coś powiedzieć? — Powiedzcie nauczycielce, Sofii Andrejewnie, żeby wzięła Lonuszkę do szkoły. Umie już przecież czytać i pisać, a nauczycielka mówi, że za mała. Wcale nie jest taka mała — wszystko rozumie i chce się uczyć. Dlaczego nie dają jej uczyć? — wypalił Pietusza i wbił wzrok w ziemię rysując końcem buta na piasku jakieś dziwaczne esy floresy. — Paweł z rozczuleniem spoznał na chłopca. — Postaram się ci dopomóc — powiedział. — Nie posiadam co prawda żadnej władzy nad Sofią Andrejewną, ale poproszę o to moją matkę, która na pewno znajdzie jakieś wyjście z sytuacji. — Pietusza westchnął z ugięciem i uśmiechnął się od ucha do ucha. — Walentyna z Lonuszką, Abasin i Osip wyszli z chaty i skierowali się w stronę rzeki. — Oto nasza wycieczka w pełnym składzie! — wykrzyknął Maksym Maksymilianowicz. — Znajomość z Końską Głową została już zawarta, a teraz — czas do domu!... — Paweł Piotrowicz — idźcie z nami czy do pracy? — Odprowadźcie kawałek Wałę i wróćcie do kopalni. Muszę

# SPORT

## Najlepsze siatkarki Polski wezmą udział w turnieju łódzkim

Najsilniejsze drużyny siatkarki kobiet szykują się obecnie do rozegrania w Łodzi turnieju towarzyskiego, który organizuje Łódzka Unia. Do turnieju tego zaproszone zostały następujące drużyny: AZS (Warszawa), Kolejarz (Gdańsk), Spójnia (Warszawa) i oczywiście gospodarz — Unia z Łodzi.

Impreza ta nosić będzie charakter rewanżu za mistrzostwa Polski. W rozgrywkach mistrzowskich AZS, Kolejarz i Unia zdobyły równą ilość punktów, a tytuł mistrza dzięki lepszemu stosunkowi setów, zdobył ostatecznie AZS.

W poszczególnych zespołach, które walczyły będą w Łodzi znajdują się zawodniczki, które grały w Moskwie w mistrzostwach świata. Polska reprezentacja po bardzo zaręczym walce zdobyła tam ostatecznie zaszczytny tytuł wicemistrza świata zwyciężając w decydującym spotkaniu reprezentację CSR. Siatkarki Polski uległy jedynie bezkonkurencyjnej drużynie Związku Radzieckiego.

Siatkarki Polski załpmonowały wówczas w Moskwie swoją wspaniałą grą, a po wrocie do kraju w oficjalnym meczu między państwowym rozegranym w Warszawie z CSR powtórzony został sukces Polek.

Nazwiska takich zawodniczek jak: Englisz, Wojewódzka, Szczawińska, Kubiakówna, Hajec i Zakrzewska — znane są dobrze wszystkim sportowcom.

Turniej łódzki rozpocznie się w nadchodzącą sobotę o godzinie 18 w sali MDK. Dokończenie turnieju nastąpi w niedzielę.

Kalendarzyk spotkań przedstawia się następująco: SOBOTA — godz. 18 AZS—Unia, godz. 19 Kolejarz—Spójnia, NIEDZIELA — godz. 11 AZS—Spójnia, godz. 12 Kolejarz—Unia, godz. 18 AZS—Kolejarz, godz. 17 Spójnia—Unia.

Spotkania odbywać się będą w 5 setach. Poszczególne zespoły wystąpią w następujących składach: AZS (Warszawa) — Szczawińska, Hajecówna, Zakolska, Krawczyk, Kubiak, Gruszczyńska.

Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze organizuje w dniu dzisiejszym wycieczkę w czas której zdobędzie można Oznaczenie Narciarskie. Kto z narciarzy chce zdobyć odznakę powinien zgłosić się o godz. 8.45 przed budynkiem Pl. Wolności 1, skąd nastąpi odjazd tram-

wejem nr „3" na szosę warszawską w stronę Łagiewnik. Wycieczkę poprowadzi instruktor. Trasa wyniesie 20 km i bieć będzie z Łagiewnik przez Smardzew do Słowika. Stamtąd około godz. 15. powrót tramwajem podmiejskim do Łodzi.

Kolejarz (Gdańsk) — Kurtz, Pogorzelska, Welsyng, Tomaszewska, Olichniewicz, Orzechowska, Buczman. Spójnia (Warszawa) — Wojewódzka, Zarzycka, Rogowska, Englisz, Łazarska, Wasserab, Wytykowska. Unia (Łódź) — Hliczer, Hofmoki, Candryk, Solarz, Skrodzka, Kopyczyńska, Zakrzewska, Serwaiko.

Do Polski przyjadą hokeiści Czechosłowacji, którzy na Torkacie w Katowicach rozegrają 18 i 20 bm. dwa mecze międzypaństwowe. Hokej w Czechosłowacji stoi na bardzo wysokim poziomie i hokeiści CSR są mistrzami w tej gałęzi sportu.

Drużyna CSR przyjedzie w następującym składzie: Richter, Zahorski, Gut, Wacław, Nowy, Osmiera, Budnik, Danda, Charouzd, Rejman, Barton, Sekyra, Horský, Blazek, Seidler. Drużyna ta pokonała Norwegię 9:0.

Spotkania z graczami CSR będą dla naszych zawodników doskonałym egzaminem przed Akademickimi Mistrzostwami Świata. Zapewne do czasu przyjazdu naszych gości ustalony zostanie definitywny skład reprezentacji Polski, żeby nie tak jak przed meczami z Finlandią, ustalać go w ostatnim dniu przed zawodami.

W meczach bokserskich o mistrzostwo I Ligi, warszawska Gwardia pokonała Stal z Chorzowa 14:6. Sensacją meczu było znokautowanie Bazarnika przez Tyczyńskiego. Najładniejszą walkę dnia stoczył Komuda z Rodakiem. Zwyciężył nieznacznie na punkty Komuda. W meczu tym Szymura

został zdyskwalifikowany w spotkaniu z Urbańskim. Szymura został zdyskwalifikowany w trzeciej rundzie za ciągłe trzymanie przeciwnika. W drugim meczu OWKS (Lublin) wygrał z Gwardią z Gdańska 12:8.

W trzecim meczu ligowym CWKS stracił punkty w spotkaniu z gdańskim Kolejarzem. Użytkano wynik remisowy 10:10. Najpiękniejszą walkę stoczył Soczeński z Milewskim. Zwyciężył Milewski, w meczu tym Chychia zmusił do poddania się Gampogo.

W tabelce punktacyjnej prowadzi zdecydowanie CWKS.

W tabelce punktacyjnej prowadzi zdecydowanie CWKS.

W tabelce punktacyjnej prowadzi zdecydowanie CWKS.

W tabelce punktacyjnej prowadzi zdecydowanie CWKS.

W tabelce punktacyjnej prowadzi zdecydowanie CWKS.

W tabelce punktacyjnej prowadzi zdecydowanie CWKS.

W tabelce punktacyjnej prowadzi zdecydowanie CWKS.

## Zwycięstwo hokeistów Włókniarza

Włókniarze mieli rację, przewidyując mecz z Gwardią (Bydgoszcz) doszedł do skutku. Słupek rżel w termometrze spadł do —5 stopni i stan lodowiska na początku spotkania z Gwardią był prawie idealny. Przez dwie tercje gra była szybka i interesująca, jednak w trzeciej duży opad śniegu utrudniał hokeistom płynne przeprowadzanie akcji i dlatego o normalnej grze nie było już wiele mowy.

Gwardia zeszła z boiska pokonana 2:7 (0:3, 1:1, 1:3) i tylko dzięki niezaradności poszczególnych zawodników Włókniarza w sytuacjach podbramkowych, może zwyciężając, iż rezultat spotkania nie był dwucyfrowy.

Włókniarze grali nieco słabiej niż w poprzednio rozegranych spotkaniach, a w ich szeregach jedynie Szcup i Filipiak (oba bawili ostatnio na obozie w Katowicach) wyróżnili się pomysłowością w przeprowadzanych akcjach i silnymi strzałami.

Uważnie obserwowaliśmy grę Kaperskiego, który jako trzeci

zawodnik Włókniarza wyjedzie na obóz przygotowawczy do Akademickich Mistrzostw Świata w Szwajcarii. Kaperski ma nerw bramkarski, szybką orientację, nauczył się już nawet dobrych „szpa gatów", potrzebuje jedynie otrząskania na poważniejszych meczach i trochę rutyny. Przy jego refleksie można liczyć na to, że będzie w przyszłości dobrym bramkarzem.

Gwardziści grają dużo słabiej niż w zeszłym roku. Zabrakło wśród nich najlepszego napastnika Brzeskiego i dlatego obok rutynowanego Kelma żaden z pozostałych graczy bydgoskich nie potrafił przeprowadzić niebezpiecznych akcji. Ustepowali łodzianom pod każdym względem.

Bramki dla Włókniarza zdobyli: Filipiak — 3, Łapczyński — 2, Szcup i H. Koczewski — po 1. Dla pokonanych: Kelm i Parzych — po 1.

Gwardziści bawili poprzednio w Zgierzu, gdzie zremisowali z miejscowym Włókniarzem 1:1. (S)

## Robotnicy pomagają studentom w poznaniu socjalistycznego prawa pracy

Żywa działalność ustawodawcza w dziedzinie prawa pracy doprowadziła do powstania w Polsce Ludowej wielu nowych instytucji, służących kształtowaniu warunków pracy zgodnie z zasadami socjalistycznymi.

Jedną z nich jest Społeczna Inspekcja Pracy, organ związków zawodowych. Społeczni inspektorzy pracy wybierani przez załogi poszczególnych zakładów sprawują nadzór nad stanem bezpieczeństwa i higieny pracy, kontrolują przestrzeganie przepisów z zakresu ochrony pracy, organizują walkę z wypadkami przy pracy itp.

Społeczna Inspekcja Pracy, acz powołana do życia dwa lata temu może pochwycić się niemałym dorobkiem.

Znajomość problematyki funkcjonowania inspekcji jest szczególnie ważna dla studentów-prawników, przygotowujących się do spełniania funkcji zawodowych w różnych dziedzinach naszego życia.

Z tych też powodów zaproszeni zostali na posiedzenie-seminarium z prawa pracy na Wydziale Prawa Uniwersytetu Łódzkiego, robotnicy łódzcy, społeczni inspektorzy pracy.

Zabierając głos w dyskusji przedstawili oni swoje doświadczenia, metody pracy, trudności, plany na przyszłość. Poza bezpośrednimi, praktycznymi korzyściami odniesionymi przez uczestników warto zwrócić uwagę na wniosek generalny, który się wszystkim nasuwał, że znajomość prawa wśród robotników polskich stale się upowszechnia, że robotnik coraz lepiej roz-

umie prawo i umie się nim posługiwać. I jeszcze jedno — spotkanie robotników ze studentami nie było czymś sztucznym, odświętnym; robotnicy wzięli udział w normalnym roboczym posiedzeniu w charakterze równouprawnionych uczestników. (dr K)

## Koncert Eduardo Guarnieri w Filharmonii Łódzkiej

Do Łodzi przybył w dniu wczorajszym na gościnne występy znakomity dyrygent brazylijski — EDUARDO GUARNIERI, delegat Brazylii na niedawny Kongres Narodów w Obronie Pokoju w Wiedniu. Nasz gość z Brazylii jest aktywnym działaczem pokojowym, a ostatnio powierzono mu misję zorganizowania zjazdu obrońców pokoju z Ameryki Łacińskiej, który odbędzie się w Chile. Brazylijskiego artystę gościłmy już w naszym kraju w roku 1951, kiedy to m. in. poznaliśmy go z występów Filharmonii Łódzkiej mieszkanka naszego miasta. Tym razem publiczność łódzka będzie miała okazję po raz drugi zapoznać się ze sztuką znanego dyrygenta na dwóch jego koncertach, które odbędą się w Filharmonii Łódzkiej w najbliższy piątek i sobotę. W programie koncertów usłyszymy poemat symfoniczny brazylijskiego kompozytora Santorro pt. „Miłość i pokój", uwerturę do opery Wagnera „Tannhauser" i 8 symfonię Beethovena. (zm)



## Walka o Zielony Skarb

koniecznie zastąpić Samotiosowa, który wybiera się do Kudielnoje.

Wynika z tego, że pójdziemy w trzech różnych kierunkach. Jeśli chodzi o mnie, to wstąpię jeszcze do Romana i jada do Nowokamińska!

Po chwili doktor w towarzystwie Pietuszy i Lonuski zniknął w drzwiach chaty starego Romana, Osip poszedł do siebie, Walentyna została sam na sam z Pawłem. Nareszcie mogła z nim szczerze o wszystkim porozmawiać! Tak dawno na to czekała!

Oboje milczeli przez dłuższą chwilę. Walentyna uważnie wpatrywała się w twarz Pawła. Zaledwie tydzień upłynął od dnia ich pierwszego spotkania w Nowokamińsku, niemniej jednak nowe zmarszczki wokół ust Pawła znacznie się pogłębiły, oczy płonęły chorobliwym blaskiem, a nawet uśmiech zdawno się zmienił.

— Zadowolony jesteś ze spaceru? — zapytała. — Stryjek mówi, że zupełnie nie znasz odpoczynku. Jestem głę-

boko przekonana, że nie przyjechałbyś wcale do Końskiej Głowy, gdybyś nie miał jakiejś sprawy do Osipa.

— Masz trochę racji — zgodził się — jestem zadowolony zarówno ze spaceru, jak z rozmowy z Osipem i Pietuszą. Najbardziej jednak cieszy mnie spotkanie z tobą. Wspomniałeś się opaliłaś, Walu...

— Stryjek jest zdania, iż nie uda się odnaleźć wyjścia chodnika powietrznego kopalni w Przekłętą Kotlinie. Chodnik musiał iść w zupełnie innym kierunku. Za duża odległość.

— W takim razie niech Maksym Maksymilianowicz odpowie na pytanie, jak oddychała Przekłęta kopalnia — największa kopalnia gałęzi południowej. Poszukiwania chodnika powietrznego w bezpośredniej bliskości kopalni nie dały żadnego rezultatu. Wątpię bardzo, czy mógł się tam znajdować: grunt jest zbyt błotnisty. Gdzie w takim razie należy szukać? Kopalnia obfitowała w „ślepe" urality w rodzaju tych, jakie przyniósł Pietusza. Kryształły te najprawdopodobniej pochodzą z Przekłętej, a znalezione zostały przecież w kotlinie. Wynika z tego niezbicie, że warto poszukać wyjścia chodnika powietrznego w Przekłętej Kotlinie. Zajmą się tym Osip z Pietuszą. Przy okazji chciałbym powiedzieć, że wychowanica Pietuszy bardzo chce pojsć już w tym roku do szkoły. Poproszę mamę, żeby to jakoś urządziła.

— Lonuska jest naprawdę śliczną i mądrą dziewczynką... — A ja zachwycony jestem Pietuszą. Wspaniały chłopak. Chciałbym go zabrać ze sobą do kopalni.

— Jeździłeś wczoraj do Gornozawodzka? Dowiedziałam się o tym od stryjka i bardzo się bałam, że zatrzymają tam cie na niedzielę i nie będziemy się mogli dziś zobaczyć. W jakich sprawach jeździłeś?